

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy francusko.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują całe i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczorożni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bia.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Dnia 13 grudnia 1898 wydano i rozszło z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu, LXXV i LXXVI zeszyty Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt LXXV zawiera:

Nr. 219. Rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 3 grudnia b. r., w sprawie taks lekarskich na rok 1899. Zeszyt LXXVI zawiera:

Nr. 220. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 10 grudnia b. r., w sprawie politycznych egzaminów dla służby conceptowej przy prokuraturach skarbowych.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 grudnia.

Może pod wpływem zaostrenia się stosunków z Anglią i uczucia odcobnienia, jakie mimo aliansu z Rosyją wywołała we Francyi sprawa Faszody, rozwinęła się w publicystyce francuskiej w czasach ostatnich dyskusya na temat ewentualności zbliżenia się rzeczypospolitej do Niemiec. Zainaugurowali dyskusyę: były poseł do parlamentu niemieckiego z Alzacyi Lalancé i znany pisarz francuski Jules Lemaitre, podnosząc mianowicie projekt pokojowego załatwienia zatargów między obu państwami przez zamianę Alzacyi i Lotaryngii za kolonie francuskie. Dziennikarze paryscy urządzili zaraz na poruszony temat ankietę i zapytali wiele wybitnych osobistości o zdanie w tej sprawie, a cokolwiekby można sądzić ze stanowiska politycznego o tego rodzaju prywatnych enuncyacyach nawet patentowanych polity-

ków, — zaprzeczyć się nie da, że do pewnego stopnia odbijają one w sobie zapartywania i nastroj ogółu. Z tego powodu także i poglądy przy tej sposobności wyrażone zasługują na pewną uwagę.

Dowodzą one, że myśl odwetu i nienawiść do Niemców we Francyi nie osłabły, chociaż Francuzi wiedzą o tem, że nie należy się im porywać do wojny. Pomimo doznanej niedawno ze strony dyplomacyi angielskiej porażki, politycy francuscy skłonni są o wiele bardziej do porozumienia się raczej z Anglią aniżeli z Niemcami. Osiwiły książę Broglie, znany członek akademii francuskiej, prezydent ministrów za Mac Mahona, powiedział wprost, że o możliwości porozumienia się na wspomnianej wyżej podstawie nie może być mowy, zwłaszcza dopóki nie jest rzeczą wiadomą, czy zgodziliby się na to Niemcy i jakiego terytorium z kolonij francuskich w zamian za Alzacyę i Lotaryngię one żądałyby.

Jeszcze ostrzej wyraził się zdecydowany przeciwnik Niemców, b. ambasador hr. de Chaudordy. Uważa on to za objaw dekadencji, gdy we Francyi mówią o pogodzeniu się z Niemcami. Nie widzi on żadnej przyszłości w przyszłości w związku Francyi z Niemcami i Rosyją, — natomiast związek z Rosyją i Anglią wydaje się mu odpowiednim. Projekt reorganizacji byłby zdaniem jego także wówczas tylko do przyjęcia, gdyby Niemcy oddali Francyi Alzacyę i Lotaryngię. Senator Waddington, brat zmarłego b. ministra spraw zagranicznych, właściciel wielkich zakładów przemysłowych w Normandyi, przestrzegając przed zatargiem z Wielką Brytanią, która jest najlepszym odbiorcą wyrobów francuskich; zatarg taki nawet w najlepszym wypadku nie przyniósłby Francyi żadnego pożytku a w razie klęski oznaczałby ruinę francuskiej potęgi morskiej i upadek jej powagi na stałym lądzie. Przedewszystkiem radzi utrzymać alians z Rosyją a w pewnych konkretnych wypadkach możnaby się porozumieć i z Niemcami. — Znany ekonomista Paul Leroy-Beaulieu pojmuje rzeczy z szerszego stanowiska. Zmiana, jaka się dołafakon-

obecnie w stanowisku Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, oraz ostatnie zbrojenie się Anglii, wywołały przeobrażenie się polityki zagranicznej. Ludy stałego ładu europejskiego muszą się złączyć pod względem politycznym i ekonomicznym w jedną całość; utworzenie Stanów Zjednoczonych Europy jest rzeczą niezbędną. Natrafi to zapewne jeszcze na rozliczne trudności, ale wszyscy patrzący daleko mężowie stanu poświęcą idealowi temu swe najlepsze siły. O porozumieniu się z Niemcami, może być we Francyi mowa co najwyżej tylko z tego stanowiska.

Oto kilka ciekawszych odpowiedzi: Prasa niemiecka nie jest z nich zadowolona i twierdzi, że Niemcy muszą ciągle uważać, aby ostrza ich szabl nie stępiały, proci nie zamókł na panewce ich karabinów; jeżeli zaś Francya chce porozumieć się z Niemcami, to musi brać w rachubę Niemcy w tych granicach, jakie im dał rok 1871. Odpowiedź to twarzą. Po drugiej stronie Wogezów dażda na nią replikę zapewne nie łagodniejszą. Ostatecznie jednak idea odwetu jest oddawna już tak dalece czynnikiem i podstawą polityki międzynarodowej w Europie, że nie fakt, iż ona ciągle istnieje, lecz chyba raczej fakt ten, iżby jej zabrakło, mogłoby wywołać pewne głębsze zmiany.

## Rada Państwa.

(Telegraficzne sprawozdanie Izby panów).

Wiedeń, 16 grudnia.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby panów podał Prezydent ks. Windisch-Graetz do wiadomości podziękowanie Najj. Pana za jubileuszowy hołd Izby. Następnie odczytano sprawozdanie deputacyi kwotowej o ujemnym wyniku rokowań z deputacyą węgierską. Z kolei odbył się wybór komisji kolejowej z 18 członków dla ustawy o kolejach

lokalnych, na czem posiedzenie zamknięto. Następnę odbędzie się we wtorek, 20 b. m.

(Telegraficzne sprawozdanie z posiedzenia Izby posłów Rady państwa w dniu 15 grudnia b. r.).

Wiedeń, 16 grudnia.

Wczorajsze posiedzenie, a właściwie jego porządek, było znowu niezwykle burzliwe, a to znowu — dzięki posłowi Wolfowi. Mianowicie po odczytaniu interpelacyi i wniosków P. Minister sprawiedliwości dr. Ruber zabrał głos do odpowiedzi na interpelacye dawniejsze. Podczas tego powstaje w sali nagle wielkie poruszenie. Wolf i kilku posłów z niemieckiej partyi ludowej podbiegają ku ławie Ministrów z egzemplarzami skonfiskowanego wczoraj numeru *Ost-deutsche Rundschau* i wołają do P. Ministra sprawiedliwości: Taka konfiskata jest łotrystwem! — Wolf krzyczy: Prokurator Bobies jest łotrem! — Hałas ogarnia całą Izbę.

Prezydent Fuchs przywołuje Wolfa do porządku.

P. Minister sprawiedliwości przerywa odpowiedź na interpelacye i siada.

Po chwili powstaje P. Prezydent Ministrów hr. Thun i oświadcza, że Rząd ma na podstawie regulaminu prawo albo odpowiedzieć na interpelacye odmówić i podaniem powodów, albo wygłosić odpowiedź w Izbie, — skoro zaś to prawo Rządu w tak niezwykły sposób zostało dziś pogwałcone, mowca uprasza Prezydenta Izby, aby odpowiedzi spiłana, które ma przy sobie, i które zamierzał w dalszym ciągu wygłosić, włączone zostały do stenograficznego protokołu. (Huczące oklaski na prawicy, burzliwe protesty na lewicy).

P. Gross oświadcza, że Rząd jest obowiązany, albo odpowiedzieć na interpelacyę, albo odpowiedzi odmówić. — Rząd nie ma wszakże prawa żądać aby odpowiedzi, które nie zostały odczytane w Izbie, wielano do protokołu stenograficznego. P. Prezydent Ministrów nie jest członkiem

137)

## TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

XXII.

(Ciąg dalszy).

I znów nie drgnęły ani jedno usta, nie poruszyła się ani jedna ręka. Tylko wszystkie oczy zwróciły się na Grzegorza.

On, mierzący na tronie, zawieszony nad głowami prałatów, był podobny do starego orła, co, przysiadłszy na szczycie skały, spogląda z pozorną obojętnością w dolinę.

Po jakimś czasie przetarł oczy palcami i rzekł do posłów Henryka:

— Jutro otrzymacie odpowiedź.

Pobłogosławiwszy zgromadzenie, wyszedł z kościoła.

W pałacu, w pracowni swojej, ukłękł przed dużym drewnianym krzyżem, tuląc do niego głowę stroskaną.

Na wybuch gniewu Henryka był przygotowany po wysłaniu ostatniego listu do Niemiec, nie przypuszczał jednak, aby obrażona duma królewska mogła sięgnąć po środki tak gwałtowne.

List Henryka przecinał wszelką drogę pokoju. Ugodowe załatwienie sprawy tyary z koroną stało się niemożliwe. Teraz trzeba było wykonać groźbę, albo ukorzyć się przed władzą świecką.

Gdyby Grzegorz mógł być liczyć na pomoc któregośkolwiek z potężniejszych królów katolickich, nie byłoby się wahał ani chwili, temperament bowiem jego nie znał chwiejności. Jak wszyscy mężowie czynu, postanawiał on szybko, nie namyślając się nigdy długo.

Lecz jego serce strapione szukało daremnie możnego sprzymierzenia. Filip francuski przykłaśnie z radością jego porażce, Wilhelm angielski opierał się w swoim państwie zawsze prymatowi Rzymu. Robert Guiskard nie poświęci dla sprawy Kościoła ani jednego rycerza. Wratysław czeski był wiernym wassalem Henryka, a Bolesław polski lekcewałby jawnie władzę duchowną.

Przed bitwą nad Unstrutą miałby być po swojej stronie miecz saski, lecz klęska rokoczan odbierała mu i tę nadzieję. Jedyna Matylda toskańska nie opuści następcy św. Piotra, czemu jednak siły jednej księżnej w porównaniu z potęgą króla niemieckiego?

Po raz pierwszy od czasu, kiedy ujął krępką dłoń ster Kościoła, uczył się Grzegorz słabym, samotnym, opuszczonym.

— Oddał odemnie ten kielich, Panie — modlił się — zabierz mnie z ziemi, która brzydzi się Twoją nauką. Stary już jestem, znużony walką. Niech młodszy poprowadzą dalej dzieło moje.

Jak Henryk w swoją królewskość, tak wierzył i on w Boskie posłannictwo biskupa rzymskiego. Komu Chrystus oddał klucze Królestwa Niebieskiego, kogo ustanowił nauczycielem i sędzią wszystkich ludzi, ten miał nietylko prawo, lecz wzrost obowiązku napominać i karać marnotrawnych synów Kościoła. Nie królowie rządzą duszą ludzkości, lecz arcykapłan, kto zaś jest panem duszy, ten rozkazuje także ciału, sędzię duszy. Uczy historia, że siła duchowa tryun-

fuje ostatecznie zawsze nad siłą fizyczną. Przeto należy się najwyższa władza na ziemi nie koronie, lecz tyarze.

Tak pojmował Grzegorz stanowisko i zadanie Papieżów.

Co kielkowało od samego początku w sakramentalności kapłaństwa chrześcijańskiego, w jego bezpośrednim pochodzeniu od Boga, co przewidywali znakomitsi biskupi katolicy, od św. Ambrożego począwszy aż do Papieża Mikołaja I., to rozwinęło się w nim pełnym kwiatem, dojrzało w jego świadomości. Wszystkie zasady, tradycje i dążności nowej ewangelii zbiegły się w jego duszy, zlały w jedną jasną gwiazdę przewodnią, która przyswiecała mu już wówczas, kiedy nie posiadał jeszcze środków do wcielenia swojego ideału.

Ludzie nazywali go przewrotnikiem, wicherzycielem.

Na to miano obelżywe zasługiwał, jak zasługuje na nie u współczesnych każdy reformator, burzący teraźniejszość dla przyszłości.

Przewracał on w istocie cały porządek społeczny swojego czasu, ale przewracał go dlatego, by zbudować na jego gruzach gmach lepszy.

Przekonany, że tylko Kościół wolny, niezależny od władzy świeckiej, może być skutecznym cywilizatorem nawpół barbarzyńskich ludów germańsko-słowiańskich, starał się zdjąć z niego pęta, która kępowały swobodę jego ruchów. W tym celu omiął rozmyślenie przy wyborze swoim poprzednią sankcyę dworu niemieckiego. I celibat duchowieństwa i odcięcie książętom przywileju inwestytury pochodziły z tego samego źródła.

A królowie, biskupi i niższy kler świecki nie rozumieli jego zamiarów, posądzając

go o żądę panowania, o zarozumiałość Rzymianina, który sobie przypomniał, że jego naród rozkazywał niegdyś światu.

Wyzwolenie Kościoła z pod przewagi korony uważał Grzegorz tylko za środek do celu wyższego. Bo w jego duszy ascetycznej stało się wspaniałe marzenie św. Augustyna o Królestwie Bożem na ziemi rzeczywistością. Zdeptawszy w sobie sam wszystkie pożądlivości ciała, wierzył, iż cała ludzkość może się wznieść do wyżyn, na jakich on stanął, jeżeli pójdzie za wskazówkami dobrego przewodnika.

Tym dobrym przewodnikiem mógł w czasach, w których panowała brutalna siła fizyczna, być tylko Kościół, stróż i wykonawca praw Boskich, opiekun słabych.

Tuląc stroskaną głowę do krzyża, wniakał Grzegorz w siebie, rozmawiał ze swoim sumieniem. Może postąpił nierozważnie, zgrzeszył niecierpliwością, zniweczył zbyt czynnym pospiechem wszystko, co dotąd zbudował? Może nie powinien był wysłać owego nieszczonego listu do Goslary?

Zdawało mu się, że nadeszła chwila, na którą czekało tyle wieków. Od śmierci Zbawiciela minęło już lat tysiąc; prawie wszystkie ludy europejskie były nawrócone; na wschodzie i na zachodzie, na północy i południu błyszczał krzyż, symbol pokory i ubóstwa. Chrystus, zwyciężwszy opór pogaństwa, domagał się od swoich sług, aby wcielili nareszcie zasady Jego nauki, aby złamali siłę fizyczną, rzucając ją pod stopy ducha. Królestwo ziemi, oparte na samolubstwie i gwałcie mocnych, powinno ustąpić Królestwu Bożemu.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Izby. Prezydent Izby powinien z całą stanowczością odeprzeć ten zamach na godność parlamentu.

Pos. Hoffman-Wellenhof wzywa Prezydenta Fuchsa, aby zaprotestował przeciw żądaniu hr. Thuna, które sprzeciwia się regulaminowi. Mowca twierdzi, że przerwanie P. Ministrowi sprawiedliwości było tylko wybuchem słusznego oburzenia opozycji na prokuraturę wiedeńską.

Przemawiali jeszcze w tym samym duchu pp. socjalista Zeller i antisemita Bielowhawe, poczem zabrał głos Prezydent dr. Fuchs i oświadczył, że odpowiedzi na interpelacje, które mu hr. Thun wręczył, nie może włączać do protokołu przed ich odczytaniem w Izbie, poprosi wszakże Pana Prezydenta Ministrów, aby je w ciągu dzisiejszego posiedzenia jeszcze w Izbie odczytał. Ale jeżeli kiedy — powiada dr. Fuchs — to dziś muszę jako Prezydent Izby wyrazić ubolewanie, że nie przysługują mi żadne inne środki dyscyplinarne prócz tych, które przewiduje nasz regulamin, mogę więc tylko przywołać p. Wolfa do porządku. P. Wolf zachowaniem swoim poniżył godność Izby. Jestto wprost niesłychane, żeby poseł tak miernego znaczenia jak Wolf śmiał cały parlament w taki sposób poniżyć. (Grzmiące oklaski na prawicy, niepokój na lewicy.) Muszę też jeszcze — mówił dr. Fuchs — wyrazić żywe ubolewanie, że takiemu posłowi w dodatku inni członkowie Izby udzielili pomocy i ochrony.

Następnie P. Minister sprawiedliwości odpowiedział na kilka interpelacji dawniejszych, a także P. Prezydent hr. Thun uczynił to samo i między innymi w odpowiedzi na interpelację p. Jaworskiego oświadczył, że dochodzenia co do rozmiarów szkód elementarnych prawie we wszystkich okolicach Galicji zostały już ukończone i że Rząd, jak zwykle, tak i teraz postara się w drodze konstytucyjnej o kredyt potrzebny, aby przyjąć z pomocą ludności dotkniętej klęskami elementarnymi.

Na zapytanie jednego z posłów, Prezydent dr. Fuchs oświadcza, że wszystkie wnioski, dotyczące się zapomóg, przekaże komisji budżetowej bez pierwszego czytania.

P. Axmann zapytuje Prezydenta Izby, czy zechciałby dołożyć starań, aby ustawa o podwyższeniu płac służby państwowej została uchwalona przed Bożym Narodzeniem.

Prezydent dr. Fuchs oświadcza, że opozycja sama przewlekaniem obrad wyłączała ponosi winę, że ustawa ta dotąd jeszcze nie przyszła do skutku.

Z porządku dziennego następuje ciąg dalszy rozprawy ogólnej nad ustawą o podwyższeniu płac służby państwowej.

Po przemówieniach pp. Kapterera i Schueckera zabiera głos p. dr. Dulęba i z zadowoleniem zaznacza fakt, że po dłuższej jałowej bezczynności parlamentu wreszcie znów jakaś pożyteczna ustawa przyszła pod obrady. Doniosła ta ustawa odpowiada życzeniom i rezolucjom, stawianym już kilkakrotnie w tej Izbie. Koło polskie pragnie szerzej uregulowania płac służby; poczuwało się zawsze do obowiązku bronięcia interesów urzędników i służby państwowej i dało dowód tego przy ustawie o płacach urzędników a na tem samym stanowisku stoi także i dziś. Mowca omawiał następnie szczegółowo postanowienia ustawy. Najwyższa płaca 1.000 zł. w Wiedniu i płaca 700 zł. w

IV. klasie, uchodzić już mogą za przywoite utrzymanie. Byłoby może ponętnem wyjść po za te ramy, ale uwzględnić należy finansowe położenie Państwa i trzymać się granic możliwości. Gdybyśmy czy to w komisji, czy w Izbie przyszli z dalej idącymi pretensjami, rezultat byłby ten, że ustawa nie mogłaby uzyskać sankcji. Mowca omawia następnie społeczną stronę ustaw i przyznaje, że zadaniem Rządu jest dbać także o poprawę losu służby prowizorycznej.

W dalszym ciągu zbija mowca zarzuty, podniesione przez socjalistów przeciwko Galicji, oraz zwraca się przeciw wywodom dep. Tuerka, który powiedział, że Państwo ma zawsze pieniądze dla polskich Ministrów-rządów. Mowca prostuje twierdzenie dep. Tuerka, jakoby P. Minister Zaleski otrzymał pensję w wysokości 16.000 zł. J.E. Zaleski przez 37 lat pracował w służbie publicznej, a praca ta jego została ze strony Państwa chlubnie odznaczona. Obecna pensja jego wynosi tylko 8.000 zł. Co się zaś tyczy ryczałtowych podejrzeń dep. Stojałowskiego, skierowanych przeciw stanowi urzędniczemu w Galicji, mowca może stwierdzić publicznie że galicyjski stan sędziowski cieszy się w całym kraju największym szacunkiem, a może tylko ubolewać, że pod ochroną nietykalności poselskiej w ten sposób podaje się cały, powszechnem poważaniem otaczany stan urzędniczy w niestusne podejrzeń.

Dep. Stojałowski — mówi dep. Dulęba — korzysta wszędzie z każdej stosownej, czy nie stosownej sposobności, aby zbezczeszczyć stan urzędniczy w Galicji i w ogóle kraj swój. Inieniem Koła polskiego oświadcza dep. Dulęba, że twierdzenia ks. Stojałowskiego co do stanu urzędniczego w Galicji są oszczerstwem. (Powszechnie oklaski.) Urzędnicy w Galicji w obec wszystkich stron są jednakowo usposobi ni. Również nieprawdziwym jest twierdzenie, jakoby sędziowie w pierwszej i drugiej instancji porozumiewali się co do wyroku. Mowca żałuje, że dep. Stojałowski pod osłoną nietykalności poselskiej ciska podobne obelgi także przeciw wysokim dygnitarzom Państwa. (Huczne oklaski ze strony Koła polskiego.) Dep. Dulęba kończy oświadczeniem, że Koło polskie głosować będzie za ustawą i że życzeniem Koła jest, aby ustawa ta już dnia 1 stycznia 1899 roku weszła w życie.

Podczas sesyjnego posiedzenia Izby, poczem rozprawę ogólną zamknięto i generalnymi mowami wybrano dep. Axmann'a contra a dep. Kurza pro.

Po przemówieniach mowca, zabrał jeszcze głos referent dr. Pięta i wskazał na to, że wszyscy mowcy wykazywali w toku dyskusji konieczną potrzebę polepszenia płac służby państwowej. Referent zajmował się następnie wykładem mowców opozycyjnych i powiedział, że chociażby nie chciał uczynić ks. Stojałowskiemu zarzutu ignorancji, musi mu przeciw zarzucić, że z tej ignorancji kuje broń, aby zbezczeszczyć rodzinny swój kraj. Polemizując z dep. Prochaską, wskazał sprawozdawca na to, że wprawdzie w podkomitecie w niektórych punktach poczyniono ustępstwa Rządowi, w innych wszakże Rząd poczynił ze swej strony ustępstwa i to w ważnej części swojego pierwotnego projektu; te zaś ustępstwa znajdują wyraz w przedłożeniu komisji budżetowej. Mowca jest zdania, że położenie prowizorycznych służ państwowych jest nieznośnym i że jak najry-

chlej należy zerwać ze wszystkimi stosunkami prowizorycznymi. Mniema wszakże, że w tej mierze trafia jest droga, wskazana w budżecie. W końcu stwierdza referent, że przedłożenie wytworza znaczne i wcale odpowiednio polepszenie położenia materialnego służ państwowych. Mowca miał także sposobność wejść w kontakt ze sługami państwowymi i może zapewnić, że ci zadowoleni są z tego, co proponuje komisja i wdzięczni będą Izbie, jeżeli ta uchwali projekt ustawy. Izba stworzy tym sposobem dobre, socjalne, humanitarne dzieło. (Huczne oklaski z ław prawicy).

Izba uchwała przejść do dyskusji szczegółowej nad ustawą.

Na tem przerwano obrady.

Dep. Kramarz zabrawszy następnie głos, zaznaczył, że ze względu na kwestję kartelów kolejowych, która w ostatnich czasach stała się tak piekącą, Izba ma obowiązek zająć się uregulowaniem tej kwestji. Również Rząd powinien podjąć inicjatywę w sprawie ceł od żelaza. Mowca proponuje, aby wszystkie odnoszące się do tych przedmiotów przedłożenia przekazać mającej się wybrać socjalno-politycznej komisji.

Izba zgadza się na to.

Dep. Schönerer wnosi, aby najbliższe posiedzenie Izby odbyło się dzisiaj, w piątek, a na porządku dziennym, aby postawiono dalszy ciąg obrad o polepszeniu płac służby państwowej.

Wniosek odrzucono. Najbliższe posiedzenie naznaczono dopiero na wtorek, 20 b. m.

P. Znamirowski postawił nagły wniosek w sprawie niedostatku w powiecie nowosądeckim.

P. Kubik interpelował w kwestji nadużyć przy wystawianiu kart przemysłowych w Galicji.

P. Stapiński postawił wniosek w sprawie zabezpieczenia na wypadek choroby i nieszczęśliwych wypadków tych robotników, których Państwo zatrudnia, oraz w sprawie uwolnienia od stempla tych drobnych przemysłowców, którzy skutecznieją dostawą dla armii. Dalej interpelował co do postępowania starostwa w Staremieście.

P. Danielak wniósł interpelację z powodu, że w tym roku odstąpiono od praktykowanego oddawna zwyczaju udzielania gratyfikacji na Boże Narodzenie.

Podczas sesyjnego posiedzenia Izby, poczem rozprawę ogólną zamknięto i generalnymi mowami wybrano dep. Axmann'a contra a dep. Kurza pro. Po przemówieniach mowca, zabrał jeszcze głos referent dr. Pięta i wskazał na to, że wszyscy mowcy wykazywali w toku dyskusji konieczną potrzebę polepszenia płac służby państwowej. Referent zajmował się następnie wykładem mowców opozycyjnych i powiedział, że chociażby nie chciał uczynić ks. Stojałowskiemu zarzutu ignorancji, musi mu przeciw zarzucić, że z tej ignorancji kuje broń, aby zbezczeszczyć rodzinny swój kraj. Polemizując z dep. Prochaską, wskazał sprawozdawca na to, że wprawdzie w podkomitecie w niektórych punktach poczyniono ustępstwa Rządowi, w innych wszakże Rząd poczynił ze swej strony ustępstwa i to w ważnej części swojego pierwotnego projektu; te zaś ustępstwa znajdują wyraz w przedłożeniu komisji budżetowej. Mowca jest zdania, że położenie prowizorycznych służ państwowych jest nieznośnym i że jak najry-

## Przesilenie na Węgrzech.

Budapeszt, 15 grudnia.

Wezorem odbyła się rada ministrów węgierskich, o której przebiegu jednak dzienniki nieumieją podać nic pewnego. Organ ministerjalny *Pesti Hirlap* z powodu tej rady pisze:

„Gabinet, wzmocniony zaufaniem Korony, przygotowuje się w zupełnej zgodzie do podjęcia narzuconej mu walki, chodzi tu bowiem o obronę interesów kraju i konstytucji. Gabinet żywi przekonanie, że byłoby bardzo niebezpiecznym prejudykatem, gdyby wśród obecnych stosunków opuścił pole walki. Przez to mocno zostałyby skompromitowane zaufanie do każdego następnego rządu i to także w obec zagranicy.

Na razie wzięto pod rozwagę wszelkie możliwe ewentualności i ze względu na nie zgodzono się, iż należy umożliwić wszelkimi środkami utrzymanie parlamentarnego porządku. Propozycje co do przeniesienia kierownictwa spraw wewnętrznych na br. Banffy'ego i co do mianowania ministra Dworu królewskiego będą dopiero wówczas urzędowo przedstawione, gdy Perzel zajmie fotel prezydenta Izby dep.

Według przytoczonego organu, rada gabinetowa przyjęła do wiadomości sprawozdanie prezydenta ministrów z przyjęcia u Najj. Pana, akceptowała kandydaturę Perczela na prezydenta Izby posłów i uchwaliła środki dla dalszego prowadzenia gospodarstwa państwowego.

We wszystkich prawie okręgach wyborczych rozwinięto energiczną agitację przeciwko dyssydatom z partji liberalnej. W najbliższym czasie mają się odbyć zgromadzenia wyborcze, celem wezwania dyssydentów do złożenia mandatów.

Katolicka partja ludowa rozsyła po całym kraju drukowane odezwy, zawierające wotum nieufności dla rządu i protesty przeciw *lex Tisza*. *Pesti Naplo* donosi, że manifest zjednoczonej opozycji przetłumaczono na kilka języków i rozesłano zagranicę.

Przewódca skrajnej opozycji, p. Kossuth oświadcza w *Egyertetes*, że stronnictwo opozycyjne, a przedewszystkiem stronnictwo niezawisłości, nie prowadzą walki osobistej. Stronnictwo życzy sobie jedynie odrębnego okręgu elowego, a każdy rząd, któryby coś innego pragnął przeprowadzić, musi być przygotowany na zaciętą walkę z opozycją.

Ponieważ także drugi wiceprezydent Izby dep. Koloman Kardos złożył swoją godność, przeto na sobotnim posiedzeniu Izby dep. będzie przewodniczyć prezes ze starszeństwa 84 letni József Madarász, który pomimo szczytowego wieku ma niezwykłą elastyczność ducha. W tym celu Zadaniem przewodniczącego jest, aby w podjęciu wotum nieufności dla rządu i protesty przeciw *lex Tisza* wzięto udziałem opozycji, a przedewszystkiem stronnictwo niezawisłości, nie prowadzą walki osobistej. Stronnictwo życzy sobie jedynie odrębnego okręgu elowego, a każdy rząd, któryby coś innego pragnął przeprowadzić, musi być przygotowany na zaciętą walkę z opozycją.

Ponieważ także drugi wiceprezydent Izby dep. Koloman Kardos złożył swoją godność, przeto na sobotnim posiedzeniu Izby dep. będzie przewodniczyć prezes ze starszeństwa 84 letni József Madarász, który pomimo szczytowego wieku ma niezwykłą elastyczność ducha. W tym celu Zadaniem przewodniczącego jest, aby w podjęciu wotum nieufności dla rządu i protesty przeciw *lex Tisza* wzięto udziałem opozycji, a przedewszystkiem stronnictwo niezawisłości, nie prowadzą walki osobistej. Stronnictwo życzy sobie jedynie odrębnego okręgu elowego, a każdy rząd, któryby coś innego pragnął przeprowadzić, musi być przygotowany na zaciętą walkę z opozycją.

*Lex Tisza* podpisał dotychczas 248 posłów, ponieważ Izba liczy obecnie 411 posłów, przeto rząd posiada większość 68 głosów nie licząc posłów kroackich, którzy, chociaż nie podpisali wniosku p. Tiszy oświadczyli gotowość głosowania ze stronnictwem liberalnym.

116)

## BORSZOWIECCY.

POWIEŚĆ.

XXIV.

(Ciąg dalszy).

Nie ukrywała już przed nim nieczego. On taki dobry — a taki bliski... Zresztą, mógł się od obcych dowiedzieć bardzo łatwo; czyż nie lepiej, żeby ona mu powiedziała. Nie wyznała tylko, że zapłaciła dyferencję...

— Okropne... okropne... — mówił tymczasem Leon, jakby do swoich myśli. — Więc ojciec był w takich interesach... a mnie nigdy nie wspominał... tych 10.000, które mi oddał... brać nie chciałem, ale nie sądziłem...

Gdyby wiedział, iż to były własne jej pieniądze!... — Ojciec pod tym względem był nadzwyczaj drażliwy... — rzekła. — Majątku nie mamy... to prawda, ale też nikomu nie jesteśmy winni.

Książę przeklinał teraz w duchu swój własny, olbrzymi majątek... jak on go be-

dzie śmiała używać, gdy ona i jej rodzina nie ma nic?... Dla czego nie wolno było położyć przed nią na stole kilka kroć?... i tak zostałoby mu więcej, niż potrzebuje... Dla czego się rządzić tymi głupimi względami ludzkimi? co znaczył honor, godność osobista, w takim przypadku? On będzie żył w dostatkach, zbytku, a oni w nędzy prawie, on, taki bliski — dla tego, że nie wypada przyjąć im pomocy od niego!...

Może Olenia przeczuwała jego myśli, bo się odezwała:

— Mam nadzieję, że dam sobie rady.... Dzisiaj skończę szczegółowy przegląd papierów i zdam sprawę mamie. Z Arturem także trzeba coś radzić.... Bibińskiego zatrzymam, bo uczciwy i zdolny i będę próbować! — dodała z westchnieniem.

— Biedne dziecko! — rzekł rozrzucony do głębi i czuł, że w tej chwili kocha ją rzeczywistość jak siostrę młodszą, małą, biedną, opiekę potrzebującą.

— Więc nie? nie, dla ciebie uczynić nie mogę? — dodał z nagłym żalem.

Wyciągnęła rękę do niego. Potrzebowała współczucia, wiedziała, jak to szlachetne serce jej było oddane i jakie by nie były jego dla niej uczucia, wglądać w to nie chciała, tylko brała je bez żadnych zastrzeżeń, pełną wdzięczności.

— Owszem... — rzekła bardzo serdecznie. — Moralną pomoc przyjmę zawsze od ciebie i liczę na nią... Jestem w obec ciebie zupełnie szczera... powiedziałam ci wszystko, a twoje słowa ulgę mi przynio-

sty.... A teraz... proszę cię, przyslij mi Tadeusza... jeżeli jest. Muszę to dziś skończyć, a są niektóre rzeczy, których rozstrzygnąć nie mogę nie poradzisz się z nim... Prawda, że niepowinam, Leonie? prawda, że między mną a nim powinno być wszystko wspólne?

— Tak, — przyznał stanowczo, choć kto wie czy nie z bólem serca — tembardziej, że na nim się nie zawieszysz...

Odszedł, a ona korzystając z chwili znowu zabrała się do swojej pracy. Przeglądała papiery w bocznej szufladzie biurka, po największej części listy, które nie czytając na bok odkładała — dla matki. I nagle, w małym notesiku znalazła coś... aż jej oddech w piersiach zapało... Wpatrywała się w kartkę papieru a litery i cyfry skakały jej przed oczami...

— Boże! Boże!... — szeptały drzące usta — czyż to się nie skończy?... —

Poruszoną do głębi, ciągle z tym fatalnym papierem w dłoni, zastał Tadeusz.

— Wezwałś mnie najdroższa?... — rzekł, zbliżając się i pochylając się nad nią spojrzął na papier, który trzymała. — Co to jest? — spytał.

— Nowy dług na Borszowce, o którym nie wiedziałam... — rzekła głucho — dług, zaciągnięty przez nieboszczyka pana Zygmunta, przyjęty przez papę... a tutaj rachunek sum, któremi biedny ojciec ratował pana Zygmunta... Włożył tyle, że dlatego, żeby nie stracić, stał się nabywcą Borszowiec...

Ów dług była to suma bankowa, ciężająca na Borszowcach z którą hrabia je nabył, i którą spłacał nie przyznając się nikomu.

— Jaką wartość mogą mieć Borszowce? — spytała.

— Czy ja wiem? Trzykroć... teraz i tyle może nie warte... las zniszczony... To prawda, że budynki nowe.

— Trzykroć!...

Wzięła ołówek i pisała cyfry długów.

— Dwakroć trzydzieści... z tem, co pan Zygmunt winien był ojcu... Dodajmy do tego trzydzieści przeszło za wiercenie, z których dziesięć odebrałam od papy... będzie dwakroć pięćdziesiąt... drobnych sum nie liczę nawet... ani zaległości służby.

— Ile ojciec zapłacił za Borszowce?

— Na pewne niewiem... Papa nie lubił z nikim mówić o interesach. To wiem tylko, że byliśmy zamożni... i że mama miała dwakroć posagu; mówił mi dziadek, Romuald. Biedny papa! dopiero teraz widzimy, jakie on miał kłopoty, jak strasznie się martwił!...

Czy jej się w oczach zakręciły i głos zabrakło.

— Biedny! — potwierdził Tadeusz smutnie. Fatalne było to kupno!

— Czy ja się utrzymam także? — rzekła przybita. — Powiedz! poradź mi! pamiętaj, że mam już tylko czterdzieści pięć tysięcy!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

N. S. J.



### Z Królestwa Polskiego.

(Sprawa wykładów języka polskiego. — Projekt polepszenia stanu oświaty elementarnej. — Instytut rolniczy w Puławach).

Wobec zapowiadanej od dość dawna reformy wykładów języka polskiego w Królestwie, poinformował się warszawski korespondent *Kraju*, jak obecnie odbywa się wykład tego języka w gimnazyjach żeńskich w Warszawie. Objasniono go, że język polski wykładany jest jako przedmiot nadobowiązkowy, tylko w gimnazyjach II i IV, oraz w progimnazjum na Nowem Mieście. Uczennice, nie wykazujące dostatecznych postępów w innych przedmiotach, uczeszcza na wykłady języka polskiego nie mogą. Na wykłady te przeznaczono po dwie godziny tygodniowo w klasach od wstępnej do 6-tej włącznie. W klasie 7 język polski nie jest wcale wykładany. W klasie wstępnej nauka ogranicza się do czytania i tłumaczenia z polskiego na rosyjski i odwrotnie. Dyktando usunięto, dozwolono tylko przepisywanie. Podręczników ani wypisów nie wskazano żadnych. W klasach dalszych wolno używać tylko wypisów Dubrowskiego (nieaprobowanych przez ministerstwo), oraz gramatyki Grubeckiego. Ponieważ w książkach tych nie ma poezji, przeto uczyć ich nie można. W pierwszych dwóch klasach wykład ogranicza się do tłumaczenia, opowiadania i „jak najmniej dyktanda“. W klasie 3 i 4 przybývają ćwiczenia piśmienne. W klasie 5 i 6, jeszcze przed kilku laty, wykładano literaturę bez podręcznika. Obecnie literatura jest wykluczona zupełnie, a stylistyka wykłada się bez podręcznika. We wszystkich klasach wykład odbywa się bezwarunkowo w języku rosyjskim.

Jak wiadomo, w swoim czasie gimnazya żeńskie, na równi z męskimi, powołane były do złożenia swych wniosków, które następnie przekazano komisji centralnej przy okręgu naukowym. Opracowanie tych wniosków co do gimnazyów żeńskich odbyło się w ten sposób, że 5 nauczycielek języka polskiego wypracowało projekt, a 7 nauczycieli języka rosyjskiego projekt ten odrzuciło i poleciło ułożenie planu i programu nauczycielowi języka rosyjskiego, panu Kojalowiczowi. Przychylnie zapatrywał się na ten projekt, że ich wnioski zakomunikowane będą komisji, jako zdanie mniejszości. Różnica zdań polegała na tem, że nauczycielki przypuszczały wykład po polsku, a nauczyciele po rosyjsku. Ztąd wszystkie podręczniki, zaprojektowane przez nauczycieli, odrzucono, stylistykę uznano za niepotrzebną, — a z autorytetem, krakowskim targiem, wykreślono polowe. Jak kwestye te rozstrzygnięte będą przez komisję, a następnie przez ministerstwo, dotychczas nie wiadomo, a tymczasem wykłady odbywają się jak wyżej.

W *Warsz. Dniwn.* czytamy: „Właściwe sfery rządowe rozstrząsają obecnie sprawę polepszenia stanu szkolnictwa początkowego w Królestwie. Ujawnił się przytem pogląd, iż byłoby pożądanem wyłączyć sprawy szkolne z pod kompetencji zebrań gminnych, oddając je całkowicie władzy edukacyjnej i zastępując istniejącą teraz po gminach składkę na szkoły bardziej równomiernem opodatkowaniem“.

Instytut rolniczy w Puławach (Nowej Aleksandryi) liczy w r. b. 200 studentów. Według wyznań jest 193 prawosławnych, 48 katolików, 4 luteran, 5 wyznania ewang. luteranckiego, 11 żydów i 3 innych wyznań

Minister Posadowski odpierał twierdzenie, jakoby w rozwoju socjalnego ustawodawstwa nastąpił zastój. Mowca przedrwiwał wśród oklasków prawicy socjalno-demokratyczne państwo przyszłości i oświadczał, że istnienie socjalnej demokracji jest najlepszym dowodem, iż Niemcy są państwem miłującym swobody.

Członek centrum Lieber oświadczył, że centrum katolickie zawsze będzie współdziałać w tem wszystkim, co ma na oku pomysłność, cześć i potęgę państwa niemieckiego.

P. Liebermann (ze stronnictwa reformy) wypowiedział swoje sympatyje dla Niemców austriackich.

Na tem ukończono obrady ogólne nad budżetem, który odesłano do komisji budżetowej, poczem parlament odroczył się do 10 stycznia.

Otrzymujemy dzisiaj obszerniejsze nieco streszczenie mowy członka Koła polskiego, Mottego, wygłoszonej podczas ogólnej dyskusji nad budżetem Rzeszy. Mowca podał na wstępie pogląd na rozwój położenia politycznego, a sens dalszych jego wywodów był taki: Zdziwić musi, że mowa od tronu jednym temem godzi się na propozycję rozbrojenia i stawia nowe żądania na wojско. Jestto bijącą w oczy sprzecznością. Ale militarizm jest prawdziwą śrubą bez końca. Przymierza z innymi państwami i wewnętrzną pokój są daleko lepszą ochroną państw, aniżeli ciągłe pomnażanie wojska. Ale jakże się utrzymuje pokój wewnętrzny? Jak postępuje się w obec mieszkanców wschodnich kresów? O tem świadczy mowa, jaką wygłosił w Lipsku dep. Hasse pod hasłem dążności germanizacyjnych. Od szeregu lat wytworzyła się polityka, która dąży do wytopienia własnych poddanych. Jako wielki czyn w tym względzie zapisać można utworzenie związku ku szczeniu niemczyzny. Związek HKT zakłóca pokój wewnętrzny. Posiew smocznych żebów wydał we wszystkich okolicach Niemiec obfite owoce. Haka-tyści głoszą otwarcie krucyatę przeciwko słowianom. Następstwem tego są liczne wydalania Słowian i ubolewać należy, że taki mąż, jak poseł Richter, który jak najenergiczniej potępia wydalania Duńczyków, traktuje wydalania Słowian lekkim sercem. W tym względzie należy podnieść skargi przeciwko rządowi w sejmie pruskim, ale ostatecznie i w parlamencie trzeba omówić tę ubolewania godną sprawę. Może ze stanowiska prawniczego są te wydalania dozwolone, ale nie zgadzają się z prawami ludów, naruszają istniejące układy międzynarodowe i dla tego prowadzą do zatargów międzynarodowych. Pominąwszy to, system wydalania jest także ze stanowiska narodowego chybiony. Dziwnie jednostronem jest przymierze, jeżeli się poddanych sprzymierzono go państwa wyrzuci za granicę, jak zbrodniarzy! We wschodnich dzierżawach państwa wre walka przeciw słowianom i znajduje wyraz w tych wydalaniach, które po większej części tyczą się robotników — a tych robotników potrzebuje się koniecznie. Obstawia przy tem, co powiedziałem raz w Izbie deputowanych: „Heco przeciw Polakom, twojem mianem jest zaśpiewienie!“ To pewna, że trójprzymierze przez te wydalania nie zostanie zachwane, ale musiałoby przetrzymać silny atak. Nie zawsze ten naród jest największy, który odniósł materialne zwycięstwa, bo zawsze rzetelniejszy naród jest największym.

ryzawie p. prezydenta miasta dr. Małachewskiego dwie ochronki miejskie, a mianowicie ochronkę przy ul. Grodeckiej, kierowaną przez SS. Felicyanki, a następnie przy ul. Zamarstynowskiej, prowadzoną przez nauczycielki panny Wollman. W obu ochronkach drobna dziatwa od lat 3 do 5 powitała JE. Pana Namiestnika doskonale wyczerpanymi pamięciami przemowami, w których z okazji Jubileuszu Najj. Pana, dała wyraz serdecznym uczuciom wdzięczności dla Wspaniałomyślnego Monarchy i dziękowała P. Namiestnikowi za objęcie protektoratu nad ochronkami miejskimi. Nadto popisywała się dziatwa deklamacyami wierszyków i śpiewami. JE. P. Namiestnik wyraził się bardzo pochlebnie o kierownictwie obu ochronek.

Dodać należy, iż w ochronie przy ul. Grodeckiej podczas pobytu P. Namiestnika obecne były panie: prezydentowa Małachowska z córką, Matkowska i Niedziatkowska, oraz ks. przeor OO. Bernardynów, w ochronce zaś przy ulicy Zamarstynowskiej pani Marszałkowa hr. Badeńska, która tę ochronkę szczególniejszą otacza opieką.

Jutro w sobotę zwiedzi JE. P. Namiestnik o godzinie pół do 11 przed południem ochronkę przy ul. Ochronek 1. 2, a o godz. 11 ochronkę przy ul. Staszica.

(x) **Uzupełniające wybory** odbyły się wczoraj w lwowskiej Izbie adwokackiej. Zastępcą prokuratora Izby wybrano dr. Tadeusza Sołowija. W miejsce ustępujących pięciu członków rady dyscyplinarnej, wybrani zostali pp.: dr. Dziędzielewicz Antoni, dr. Heyne Ludwik, dr. Kuczkiewicz Jan, dr. Majewski Władysław, dr. Pająk Józef i dr. Skowroński Zygmunt. Zastępcami członków rady dyscyplinarnej wybrano w miejsce ustępujących: dr. Starewskiego St. i dr. Dobieckiego St. Egzaminatorami wybrani zostali: dr. Aszkenazy Tobiasz, dr. Dziędzielewicz Antoni, dr. Fedak Stefan, dr. Godlewski Włod., dr. Gottlieb Henryk, dr. Kwiatkowski Ferdynand, dr. Margasz Władysław, dr. Max Henryk, dr. Mikuliński Karol, dr. Rogalski Al., dr. Pająk J. i dr. Steczkowski Jan.

Ponadto przyjęła wczoraj Izba do wiadomości sprawozdanie z czynności wydziału za czas od 4 czerwca do 3 grudnia b. r., uchwaliła budżet na rok 1899 i poczyniła kilka postanowień co do postępowania dyscyplinarnego.

(x) **Oświetlenie naftowe m. Lwowa.** Obecnie wszystkich latarni miejskich we Lwowie jest 1008. Z tych przypada na latarnie całonocne, t. j. te, które się świecą do brzasku dnia 176, reszta zaś 832 latarni świeci się tylko do godziny 1 wieczorem. Wszystkie lampy, 1008, zapala się z nastaniem zmroku, t. j. w ziemie około kwadrans na 5 wieczorem. Ogólna liczba latarni naftowych w roku 1896 wynosiła 980, wzrosła więc przez 3 lata o 28. Nowe te latarnie ustawione zostały przeważnie w nowo utworzonych ulicach. Przez każde 8 dni po pełni księżycy, część latarni się nie świeci.

— **Roboty wodociągowe we Lwowie.** Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta p. Schayera w obec komisji wodociągowej licytacja na dalsze roboty wodociągowe, które mają być wykonane w roku przyszłym. Do rozprawy ofertowej stanęła z kaucją 20.000 zł. inżynierowie: B. Długoszewski, Szeliga-Lyszkiewicz i W. Gadowski na pierwszy los z Dobrostan do Lwowa.

Na wykonanie robót pierwszego i drugiego losu stanęli: Z. Kędziński, B. Bauer, St. Chołoniewski i M. Maślanka, inżynierowie ze Lwowa, złożywszy kaucję 23.082 zł. J. Lewiński i Domaszewicz oferowali tylko na wykonanie budynków dla maszyn niższej strefy, złożywszy kaucję w wysokości 1445 zł.

Z zagranicznych firm złożyli oferty tak na roboty ziemne, jak i ułożenie rur wodociągowych, jednak bez kaucji: Friedrich v. Hafl z Bremenhof i Niedermayer et Götze ze Szczecina, który zaprodukował komisji, urzędującej przy otwarciu ofert, akcept swój na 30.000 mp., płatny jednak tylko w Szczecinie.

Z Wiednia złożone zostały oferty firmy Corte et Comp., oraz Rumpel et Waldeck, za których złożył kaucję Laenderbank w Wiedniu.

Wszystkie nadesłane oferty oceniać będzie rzeczoznawca w sprawach wodociągowych p. inżynier Smereker w Manheim.

— **P. Ignacy Dembowski**, c. k. starosta, dotychczas w Mościskach, powołany został — jak donieśliśmy tu już wczoraj w urzędowej części *Gazety* — do służby w c. k. Radzie szkolnej krajowej. P. Dembowski obejmie mianowicie nowo utworzoną posadę trzeciego referenta spraw administracyjnych i ekonomicznych w Radzie szkolnej krajowej, która to posada przewidziana już jest w budżecie i wejdzie w życie w ciągu r. 1899.

— **Pobór główny wojskowy.** Magistrat podaje do wiadomości, że wykazy imienne tutejsze popisowych, urodzonych w r. 1878, 1877, 1876 a przeto powołanych do tegorocznego poboru głównego wyłożone będą w miejskim urzędzie konskrypcyjnym od 5 do 15 stycznia 1899 do przejrzania dla wszystkich interesowanych.

Wszelkie uwagi, celem uzupełnienia lub sprostowania tych wykazów, albo też wyjaśnienia stanu rzeczy należy podać do wiadomości Magistratu przed upływem 15 stycznia 1899.

Losowanie popisowych w którym biorą udział tylko powołani w pierwszej klasie wieku, t. j. urodzeni w r. 1878, przynależni do gminy miasta Lwowa, odbywać się będzie w obec delegatów Rady miasta 26 stycznia 1899 od godziny 9-tej począwszy w sali radnej Magistratu, przyczem za popisowych, którzyby do losowania nie stanęli, wyciągnie los jeden z ożenek komisyi.

Popisowi, którzyby nie otrzymali wezwania do poboru, winni zgłosić się w ostatnich dniach utego 1899, roku we właściwym komisaryacie miejskim ewentualnie w miejskim urzędzie konskrypcyjnym.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu, odbytem wczoraj wieczorem, nadano przez akłamację p. Karolowi Brzozowskiemu, świętującemu w najbliższych tygodniach 60-letni jubileusz pracy antorskiej, godność honorowego członka „Koła“. Z kolei nastąpiły wybory prezesa „Koła“ i pierwszego jego zastępcy. Prezesem obrano ponownie dr. Józefa Wereszczyńskiego; wiceprezesem prof. dr. Augusta Balasitza.

— **Na wentę przedświąteczną**, która odbędzie się pod protektoratem pani Maryi hr. Badeniewej w nadchodzącą niedzielę o godzinie 2 po południu w sali „Sokoła“, nadesłali dotychczas w naturze: hr. Potulicka z Glinian 3 zajęcy, p. Józef Kotarski z Oleszyc 5 kaczek, p. Jadwiga Micewska 1 indyka, 1 zajęca, p. starosta August Szczurowski z Jarosławia 2 zajęcy, p. Karolina Schnellowa 6 kaczek, p. Marya Micewska 1 indyka, 1 gęś, hr. Mycielski z Wiśniowy 14 klg. sera szwajcarskiego, hr. Karol Dziędzuszycki 4 indyki, 4 kaczki, 4 pan-tarek, hr. Borkowska z Mielnicy 1 sarniuka, ks. Sanguszkowa Konstancya 10 zajęcy, 1 ro-gacza, p. Łączyńska 2 kaczek, 1 indyka, 2 paczki herbaty, pp. Musiałowicz i Janik ze Lwo-wa 3 flaszek wina i 1 flaszka wódki, p. Stadt-müller 5 flaszek wina, p. Henryk Treter 5 fun-tów czekoladek i cukrów, p. Ant. Merunowiczowa 2 bażanty, p. Helena Szemelowska 2 zajęce, p. Przybylski Karol 5 klg. wędliny, p. Matkow-ska 1 głowę eukru.

W gotówce ofiarowali pp.: Franciszek Roder, starosta w Złoczowie 5 zł., Antoni Wybranowski, starosta w Czortkowie 5 zł., hr. Seweryn Skrzyński z Nozdrza 10 zł., hr. Stefanowie Fredrowie 10 zł., W. A. Schmidt z Demni wyżej 50 zł., Marya Bańkowska 5 zł., Antoni Jaegerman 5 zł., Andrzej Kędziór 5 zł., hr. Szezęny Koziebrodzki 5 zł., Szałowski, c. k. starosta w Lisku 5 zł., A. Zsitkowski 5 zł., Wierzechlejski 3 zł., pan starosta i e. k. urzęd-nicy z Doliny 10 zł. 50 ct., Ludwik Dziędzio 5 zł., Hirsz 10 zł., dr. Horszard 10 zł., JE hr. Wilhelm Siemiński-Lewicki 10 zł., staro-sta ze Śniatyna 9 zł., Stanisław Jędrzejowicz 10 zł.

— **Nowy teatr we Lwowie.** Żelazna konstrukcyja pod wspianią kopułę na szczycie gmachu nowego teatru we Lwowie, została szczegółnie ustawioną i złożoną (zmontowaną) — i z tego powodu od wczoraj powiewa nad nią barwna chorągiew.

— **P. Aleksander Myszuga**, znakomity śpiewak, bawi we Lwowie.

— **P. Roman Żelazowski**, b. artysta sceny lwowskiej, powrócił z gościnnych występów w Lublinie do Lwowa, gdzie zabawi przez święta.

— **Z Kółek rolniczych.** Prezesem zarządu Kółek rolniczych wybrany został p. Artur Zaremba Cielecki.

— **Z Tow. przyrodników im. Kopernika.** Na posiedzeniu z dnia 13 b. m. przedstawił p. Józef Dziędzielewicz swe spostrzeżenia, poczynione w dolinie Kościeliskiej i przy stawie Smereczyńskim w Tatrach, nad odmianami siałkoskrzydłych, ich życiem, objawami „mimicy“, jako też ich zachowaniem się wobec zmian pogody. Wykład swój ilustrował prelegent rycinami i okazami znalezionych odmian. Następnie mówił dr. E. Romer o klimacie Galicyi. Na podstawie materiału p. K. Szulca, docenta szkoły roln. w Dublanach, doszedł prelegent do następujących wniosków, objaśnianych na skonstruowanych przez prelegenta profiach klimatycznych Galicyi: 1) Najłagodniejszą ciepłotą na obszar podkarpacki; 2) doliny w głębi Karpat mają jesień, zimę i wiosnę nie stosunkowo ciepłą, lato nie-stosunkowo chłodne; prócz tego nie ulega wątpli-wości, że górne dorzecze Sanu i Dniestru przed-stawia wybitnie wyróżniające się pole ciepła; drugie mniej wybitne pole ciepła w górach znajduje się w dorzeczu Białej, Soły i Skawy; 3) ogólnem jest prawidło potęgowania się krań-cowości ciepłoty od zachodu na wschód: zimy są coraz zimniejsze, lata coraz bardziej gorące; 4) rozkład opadów atmosferycznych w różnych porach roku jest odmienny w Karpatach, niż na podkarpaciu i niżu Galicyi zachodniej, od-miennym na Podolu; 5) w miarę jak się ku górom zbliżamy jest jesień ciepłsza (względnie t. j. w porównaniu do wiosny), co prelegent przewagą opadu śniegowego tłumaczy.

Na zakończenie przedstawił prof. Dybow-ski okazy żyjących zwierząt morskich, sprawa-dzone wprost z Tryestu, ciekawe też dla ama-torów akwaryów.

— **W „Skale“** p. Władysław Witwicki, członek akademickiego Tow. „Szkoły ludowej“.

## KRONIKA

Lwów 16 grudnia.

### Kalendarz Jubileuszowy.

16 grudnia.

Rok 1854. Dnia tego nastąpiło ogłoszenie umowy zawartej w Wiedniu pomiędzy Austryją, Francją i Anglią. Powyższe Mocarstwa, ożywione pragnieniem jak najrychlejszego zakończenia wojny krymskiej, przez zawarcie trwałego i na pewnych podstawach opartego pokoju, przystąpiły do rokowań i zawarły w mowie będącej przy-mierze.

Rok 1884. Otwarcie linii kolejowej Żywiec-Nowy Sącz, jako części szlaku kolei transwer-salnej c. k. austr. kolei państwowych.

Rok 1893. Otwarcie ruchu na linii kole-jowej Nowosielce-Ruska Nowosielica.

Rok 1897. Bar. Herman Loebel, c. k. tajny radca i b. Namiestnik, mianowany Ministrem dla Galicyi w gabinecie barona Gautscha.

— **JE. Pan Namiestnik Leon** hr. Pi-niński zwiędził dziś przed południem w towa-

### Z parlamentu niemieckiego.

(Telegram.)

Berlin, 16 grudnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby de-putowanych w dalszym ciągu obrad nad budżetem zabrał najpierw głos przewodca socjalnej-demokracji Bebel. Wyrażając za-dolnienie z przywrócenia dobrych stosun-ków z Anglią, oburzał się, że wojsko, ma-rynarka i kolonie pochłaniają przeważną część dochodów państwowych. Następnie omawiał sprawę wydalania ob-okrajowców z Prus, poczem krytykował ostro mowę wy-głoszoną przez cesarza Wilhelma, podczas poświęcenia nowowzniesionej świątyni w Je-rolimie. Krytyka ta wywołała silne obja-śnienia i burzę na prawicy i zniewoliła pre-zydenta do przywołania mowy do porządku. Bebel, omawiając w dalszym ciągu po-nowną represalja przeciw socjalnej-demo-kracji, odczytał rozporządzenie generałów ronsarta i Hahnkego, by więziono prze-woźców socjalistycznych, podczas rozruchów, którzyby „zdają się przybierać rewolucyjny cha-akter“.

Minister wojny Gossler zaprzeczył, ja-kiż istniał przytoczony przez Bebla ry-typt i usprawidliwił postępowanie woj-ny w czasie niepokoju, wywołanych przez socjalnych demokratów.



wyłosił w niedzielę 18 b. m. rzezc. „O duszy, wnętrzu rośliny i jej życiu“. Początek o godz. 5 po południu. Wstęp wolny.

— **Żałobne nabożeństwo** za spokój dusz ś. p. Leona i Jadwigi księżąt Sapiechów, odbędzie się staraniem Stow. „Skała“ w kościele św. Magdaleny w poniedziałek 19 b. m. o godzinie 8 rano. Podczas nabożeństwa chór „Skały“ odpiewa Mszę żałobną Gounoda.

— **Karta kolejowa Austro-Węgier** na rok 1899, na której uwidocznione są wszystkie nowe wybudowane lub w budowie będące linie kolejowe, pojawiła się świeżo staraniem nakładem znanej firmy G. Frevtaga i Bernda w Wiedniu. Cena tej karty bardzo potrzebnej w biurach wszelkiego rodzaju instytucyj, bardzo niska, bo wynosi tylko 2 korony.

Ta sama firma wydała publikację: „Porządek rang i pobory c. k. urzędników państwowych“. Cena książeczki 15 ct.

— **Wyprawa ślubna.** Z fundacyi utworzonej bezimiennie, z okazji uroczystości zaślubin Jej ces. i król. Wysokości Arcyksiężny Gizeli z księciem Leopoldem bawarskim jest do nadania za rok 1898 wyprawa ślubna, w wysokości 710 zł. Ubiegają się o ten dar moga, będące narzeczonymi ubogie a godne córki takich urzędników państwowych, którzy są lub byli w służbie w jednej z dykasteryj, podlegających Ministerstwu spraw wewnętrznych. Przyznanie wyprawy nastąpi w dniu 20 kwietnia 1899, wypłaconą zaś będzie dopiero po zawarciu przez obdarzoną ślubów małżeńskich, do czego pozostawia się obdarzonej czas do końca października 1899. Kompetentki, które wjdą w stan małżeński przed 20 kwietnia 1899 nie będą uwzględnione. Podania, zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo moralności, ubóstwa i odbytych zaręczyń, jakoteż w dowód, że ojciec petentki pozostawał w służbie państwowej tego rodzaju, jak powyżej wymieniono, należy najdalej do 15 lutego 1899 wnieść do c. k. Namiestnictwa Austrii Dolnej w Wiedniu. O ile co do odbytych zaręczyń żadnego innego świadectwa przedłożył petentka nie może, winna przynajmniej podać charakter narzeczonego.

— **Bezpłatne odczyty popularne,** urządzone przez lwowskie Towarzystwo oświaty ludowej, odbędą się w niedzielę 18 b. m. w dwóch salach, w każdej o godzinie 5 po południu.

W szkole św. Marcina mówić będzie p. Zygmunt Poznański „O autonomii“; w szkole im. Staszica dr. Br. Gubrynowicz: „O poetach“.

— **Z Izby sądowej.** Wczoraj wieczorem zakończyła się przed sądem przysięgłych we Lwowie, trwająca od kilkunastu dni rozprawa przeciw Jakóbowi Izraelowi Modlingerowi, oskarżonemu o zbrodnię oszustwa przez sfałszowanie 74 weksli, ogółem na sumę 40.000 zł. Sędziowie przysięgli po 4 godzinnej naradzie potwierdzili postawione im przez trybunał pytania w kierunku zbrodni oszustwa, popełnionej przez sfałszowanie dokumentów prawnych. Na podstawie tego werdyktu skazał trybunał oskarżonego Modlingera na 4 lata ciężkiego więzienia i na zapłacenie poszkodowanym wierzycielom odszkodowania.

— **Wypadek kolejowy.** Onegdaj wieczorem najechała lokomotywa pociągu towarowego nr. 386 na dworcu jarosławskim na stacji na stacyi wagon, naładowany drzewem wskutek czego wagon przewrócił się, a lokomotywa pociągu towarowego wykołysła się. Z ludzi nikt nie doznał szwanku.

— **Wypadek na polowaniu.** W Trzciny pod Jasłem — jak donosi *Gaz. Nar.* upadł generał porucznik p. Metzger, brat burmistrza jasielskiego, bawiący tam na polowaniu tak nieszczęśliwie, że ciężko się poranił w prawą pierś. Stało się to 13 b. m.

— **Pożar w Żegestowie.** Czas podaje następujący telegram: Żegestów, 14 grudnia. Dziś w nocy spłonęło tu 38 zagród włościańskich. 220 ludzi pozostało bez dachu. Pomoc potrzebna. Zarząd kąpielowy szkody nie poniosł. Zarząd zakładu.

— **O pożarze wsi Bratkowce,** pod Stanisławowem, podaliśmy przed kilku dniami krótką notatkę. Dziś donoszą ze Stanisławowa: W niedzielę 11 b. m. zgorzała prawie cała wieś Bratkowce, położona w powiecie stanisławowskim (stacya kolejowa na linii Stanisławów-Woronienka). Spaliło się do szczytu 60 numerów gospodarskich, domów mieszkalnych, ogół m 180 budynków, z których tylko 5 było ubezpieczonych. Ogień wybuchł ze stajni budnika kolejowego, jak powiadają, wskutek iskry z przejeżdżającej lokomotywy i w 20 minut ogarnął całą wieś, bo wicher podówczas był bardzo silny. Gospodarze bratkowiecy słyną ze znakomitego chowu doborowego bydła, którego wiele sztuk spaliło się. Nędra u pogorzelołów nie do opisania.

— **Wypadek z wiatru.** Onegdaj w Wiedniu w jednym z domów na Franz-Josefs-Quai oberwała się winda, w której znajdowało się troje osób, a mianowicie: mieszkający w tym domu niejaki p. Hess i powien adwokat z żoną. Mimo, że winda spadła z wysokości III piętra, Hess nie doznał żadnego obrażenia, inne zaś dwie osoby poniosły dotkliwie potłuczenia.

† **Zmarli w ostatnich dniach:** Na Litwie Wiktor Mańkowski, syn Tomasza i Maryi z ks. Giedroyców, właściciel dóbr Radziejowszczyzna w powiecie trockim. Zmarły odznaczał się wielkimi przymiotami serca i umysłu, był ogólnie szanowany na Litwie.

W Garonie, we Francyi, książę Franciszek Sułkowski w 24 roku życia. Był on synem drugim z rządu ks. Antoniego Sułkowskiego, ordynata na Rydzynie i ś. p. Emmy z hr. d'Alcantara, a wnukiem ś. p. ks. Augusta i ś. p. Maryi z hr. Mycielskich. Po zmarłej w kwiecie wieku matce odziedziczył wielką urodę i wdzięk, a pełną łagodności i dobroci charakter młodzieńca. rokował pięknie na przyszłość nadzieje. Nienleczalna choroba piersiowa przecięła przedwczesnie młode życie, pogrążając w żal bę ojca i jedynego brata starszego, a żal szczyry wzburzając u spokrewnionych rodzin Wodzičkih, Mycielskich, Potočkih z Chrząstowa, Krasieńskich z Radziejowic — Pogrzeb odbędzie się w grobach rodzinnych w Rydzynie, po przewiezieniu zwłok z zagranicy do W. Ks. Poznańskiego.

W rodzinnym majątku w Smogorzewie pod Gostyniem w Poznańskim w 32 roku życia Maksymilian hr. Mycielski. Był on synem ś. p. Ignacego z linii Chociszewickiej i ś. p. Jadwigi z Moszczeńskich. Pozostawił żonę i jedynego syna, oraz brata i dwie siostry, z których młodszą Iza jest żoną hr. Ludwika Mycielskiego z Gałowa, b. posła do parlamentu niemieckiego.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Paderewski bawi w tej chwili w Anglii,** gdzie koncertuje z olbrzymim, jak zwykle, powodzeniem. W tych dniach grał on w słynnym olbrzymim Crystal-Palace w Sydenham pod Londynem. Mamy właśnie przed sobą *Times* z 12 grudnia, w którym jest sprawozdanie z koncertu. Dziennik angielski pisze, że Paderewski, ten „czarujący Polak“ grał między innymi wielki koncert Beethovena w sposób, nie dający się po prostu opisać; żaden ze współczesnych pianistów nie mógłby odegrać w równy sposób tego utworu. Paderewski wznosi się do najwyższej doskonałości, na jaką w ogóle zdobyć się może śmiertelna istota. Na tym koncercie orkiestra wykonała świąteczną kompozycję panny Marii *Messa*, dedykowaną Paderewskiemu p. t. „Esquisses polonaises“. *Dzienniki londyńskie* bardzo pochlebnie wyrażają się o utworze niżej artystki.

Paderewski, jak wiadomo, przybędzie w styczniu do Warszawy, a zapowiedziane jego koncerty będą żywe zajęcia w szerokiej kołach miłośników muzyki, pragnących usłyszeć wielkiego wirtuoza i kompozytora, który, zyskawszy tak sławne imię na dwóch półkulach, przybywa do Warszawy nie po pieniądze — bo cały dochód ze swoich koncertów przeznaczana na cele dobroczynne, ale żeby dać poznać rozwój swego talentu swoim ziomkom i temu miastu, w którym kształcenie pierwsze poczynił. W różnych kołach artystów, muzyków i literatów toż się podobno obecnie narady nad sposobem okazania Paderewskiemu uznania i stosownego powitania go w Warszawie. Podobno inicjatywę w tej mierze ma podjąć najpoważniejsza instytucya, konserwatorium muzyczne, z prof. Michałowskim na czele, jako reprezentantem fortepianu.

W miesięczniku angielskim *Pearsono Magazine* pojawił się artykuł p. t.: „Paderewski at home“, napisany przez p. W. Adlingtona, zauszafanego doradcy i sekretarza wielkiego pianisty, zawierający szczegóły sposobu życia Paderewskiego w jego majątku w Kąsnej, w Galicyi. P. Adlington otrzymał w lecie zaproszenie od mistrza, aby przepędził z nim wakacje; pojechał więc z Paderewskim ze Szwajcaryi przez Kraków „stolicę Polski“ i Tarnów do Kąsnej, gdzie zabawił kilka tygodni.

Artykuł, opisujący artystyczne i społeczne zasługi Paderewskiego, jest pełen entuzjazmu, ciepła i uznania dla genialnego naszego rodaka.

**Repertuar teatru hr. Skarbka** pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w piątek (wznowienie) „Skąpiec“, komedya w 5 aktach Moliera, przekład J. Narzym-skiego. Wstęp pp. G. Fiszera i Władysława Woleńskiego.

W sobotę po południu o godz. pół do 4 „Madame Sans-Gêne“, komedya w 4 a. Wiktoryna Sardou z panią Stachowicz w roli tytłowej i p. Feldmanem w roli Napoleona I.

Wieczorem o pół do 8 po raz czwarty „Zaklęty zamek“, operetka w 3 aktach K. Millöckera.

W niedzielę po południu o godz. pół do 4 „Pod białym koniem“, komedya w 3 aktach O. Blumenthala i G. Kadelburga, oraz

„Zamek na Czorsztynie“ czyli „Bojomir i Wanda“, opera komiczna w 2 aktach Karola Kurpińskiego.

Wieczorem o godzinie pół do 8 po raz piąty „Zaklęty zamek“ operetka w 3 aktach K. Millöckera.

W poniedziałek na dochód Towarz. PP. Ekonomek św. Wincentego à Paulo: „Teatr i koncert amatorski“. Szczegóły doniosą afisze. Bilety nabywać można w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta, w dzień przedstawienia w kasie teatralnej.

We wtorek po raz 21 „Gejsza“ operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa.

We środę po raz pierwszy „Zaza“, obraz z życia zakulisowego w 5 aktach Piotra Bertona i Karola Simon, przekład M. Sachorowskiego, (z repertoaru Mme Réjane w teatrze „Vaudeville“ w Paryżu. Nowa wystawa!)

W roli tytułowej wystąpi pani Felicya Stachowicz, obok niej zaś panie Czaplinska, Gościńska, Kwiecińska, Lasocka, Miłowska, Ogińska, Połocka, Nałęcz i Rybicka, oraz pp. Antoniewski, Fiszera, Feldman, Hierowski, Jaworski, Kwiatkiewicz, Nowacki, Modzelewski, Morozowicz, Walewski, Woleński i Wysoki.

We czwartek po raz drugi „Zaza“, obraz z życia zakulisowego w 5 aktach P. Bertona i K. Simona.

W piątek ostatnie przedstawienie przed Świętami, po raz trzeci „Zaza“, obraz z życia zakulisowego w 5 aktach P. Bertona i K. Simona.

W sobotę, z powodu Wigilii Bożego Narodzenia teatr zamknięty.

## Kościół świętej Elżbiety we Lwowie.

Wczorajsze posiedzenie Rady miasta Lwowa zagał prezydent miasta dr. Małachowski następującą przemową:

„Z poważnienia Jego Ekscelencji Pana Namiestnika mam zaszczyt podać do wiadomości świetnej Reprezentacyi, że dzisiaj nadszedł do c. k. Namiestnictwa reskrypt Ministerstwa oświaty i finansów zawiadaniającej, iż Rząd zdecydował się odstąpić zawiązanemu komitetowi budowy za kwotę dziesięciu tysięcy (10 000) złr. a. w. plac Solarni przy ulicy Gródeckiej na cel budowy tamże kościoła parafialnego. Rząd czyni jedyny warunek, iż gmina miasta Lwowa przyjąć ma patronat tego kościoła, który wybudowany być ma ze składek publicznych, zbieranych przez komitet budowy.

C. k. Rząd upoważnił JE. Namiestnika, jako przewodniczącego komitetu budowy, żeby, nim prawo formalności będą przeprowadzone, — przystąpił bezwzględnie do rozpoczęcia robót na tym placu, jakie za stosowne i potrzebne uzna.

W obec tego JE. P. Namiestnik w porozumieniu z JE. ks. Arcybiskupem Morawskim wyznaczył przyszły wtorek t. j. 20 grudnia b. r. godz. 11 przed południem, jako dzień, w którym plac Solarni będzie poświęcony i na nim krzyż wzniesiony jako znamię przeznaczenia miejsca tego pod kościół.

Na tę uroczystość poświęcenia JE. P. Namiestnik zaprasza świetną Reprezentację.

JE. ks. Arcybiskup Morawski w porozumieniu z JE. P. Namiestnikiem postanowił, iż kościół wspomniany będzie się nazywał „kościółem św. Elżbiety“.

JE. P. Namiestnik zaprasza też świetną Reprezentację do udziału w komitecie budowy i prosi o wybór delegatów do tego komitetu.

Kwestję objęcia patronatu i wzięcia udziału w komitecie przez delegatów poddam prawidłowemu regulaminowemu traktowaniu i sprawy te zostaną w ten sposób w swoim czasie poddane decyzji świetnej Reprezentacyi“.

Podobnie jak na wczorajszym posiedzeniu Rada miasta, powita tę wiadomość ze szczerem zadowoleniem i radością także ogół mieszkańców Lwowa. Olbrzymi rozwój przedmieścia gródeckiego, na którym znajdują się główne dworce osobowy i główny dworzec towarowy, ogromne warsztaty kolejowe, liczne fabryki i przemysłowe zakłady, — sprawiają, że na przedmieściu tem osiadają coraz liczniejsze, w dziesiątki tysięcy idące rzesze urzędników tych zakładów i robotników, — od dawna dawał odczuwać żywą potrzebę wzniesienia w tamtej okolicy nowego przybytku Pańskiego. Pobliskie kościoły parafialne: św. Anny i św. Maryi Magdaleny, zbyt oddalone i zbyt szczupłe, nie mogą dzisiaj zadość uczynić potrzebie. To też przed kilku już laty utworzył się we Lwowie komitet, który postawił sobie za zadanie wnieść w tej części miasta nowy kościół rzymsko katolicki.

Jako najbardziej do tego celu nadające się miejsce uznał komitet t. zw. plac Solarni, położony przy zbiegu ulic: Gródeckiej i Sapiehy, a używany obecnie na skład szutru. Plac ten jest własnością Skarbu państwowego. Na prośbę komitetu, Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 11 marca 1897 pozwolić, aby przestrzeń tego placu, wynosząca 1 000 kwadr. sążni, odstąpiono komitetowi pod budowę kościoła zupełnie bezpłatnie. Ponieważ

jednak wspomniany wyżej rozwój przedmieścia gródeckiego czynił rzeczą potrzebną nie tylko wzniesienie w tej okolicy nowego kościoła, ale także utworzenie tam osobnej parafii i zbudowanie parafialnych budynków, a do tego celu przestrzeń 1.000 kwadratowych sążni była nie wystarczająca, przeto wypadało poczynić kroki o pozyskanie także reszty gruntu na placu Solarni, wynoszącej jeszcze 1.262 sążni kwadratowych.

Komitet na którego czele stoją obecnie: JE. ks. Arcybiskup Seweryn Morawski, ks. biskup dr. Weber, Małżonka b. Namiestnika księżna Konstancya Sanguszkowa, JE. księżę Adam Sapieha i prezydent miasta dr. Gdzimir Małachowski, — czyniąc kroki w myśl wzniesienia nowego kościoła, także piękną manifestacją lojalności i przywiązania do Tronu ze strony katolickiej ludności miasta Lwowa. Oto mianowicie według uchwały komitetu, powyższy kościół zbudowany będzie na pamiątkę 50-letniego Jubileuszu Rządów Najj. Pana a komitet chce wszelkimi siłami dążyć do tego, aby położenie kamienia węgielnego odbyło się jeszcze w roku jubileuszowym. Dalej pod wpływem wstrząsającej zbrodni, popełnionej na Osobie ś. p. Najj. Pani, komitet wyraził życzenie, aby nowy kościół oddany został służbie Bożej pod wezwaniem św. Elżbiety i w ten sposób stał się wyrazem gorącego przywiązania ludności miasta Lwowa do ś. p. Jej Cesarskiej Mości oraz najgłębszego współczucia dla dotkniętego tem strasznym zrzędzeniem losu Najj. Pana.

Postanowienie decydujących czynników jest już znane. Najj. Pan raczył pozwolić, aby nowy kościół stanął pod wezwaniem św. Elżbiety, a cały ogromny i śliczny plac Solarni, wartości co najmniej 100.000 zł., odstąpiono komitetowi za 10 000 zł., pod warunkiem, że gmina miasta Lwowa przyjmie na siebie obowiązki patronatu.

W niedługim, miejmy nadzieję, czasie, powstanie zatem we Lwowie nowy przybytek Pański, który, jako kościół parafialny, będzie mógł otoczyć skrzydłami duchowej i religijnej pociechy mnogie rzesze najbardziej tej pociechy potrzebujących, bo pracujących w ciężkim znoju na codzienne potrzeby życia robotników. Nowa świątynia stanie się jednak zarazem widomym znakiem łaskawości Monarchy dla kraju i Lwowa, oraz pomnikiem przywiązania mieszkańców miasta naszego do Najjaśniejszego Pana i wdzięczności ich dla Najdobreliwszego i Najmikościszego Monarchy.

To też cały ogół katolickiej ludności naszego miasta poprze niewątpliwie zabiegi komitetu.

## Rada miasta Lwowa

(Posiedzenie z dnia 15 grudnia).

Na wstępie posiedzenia zawiadomił prezydent miasta dr. Małachowski Radę o ułatwieniu przez Rząd sprawy budowy kościoła św. Elżbiety na odstąpionym gminie na ten cel placu Solarni. O sprawie tej piszemy powyżej.

Następnie odczytano pismo kapituły metropol. obrz. łac., zawierające podziękowanie za ofiarowany przez gminę dla architekta lwowskiej witraż, przedstawiający „Ślubny Jana Kazimierza“.

Rada uchwaliła odstąpić w dniu 20 b. m. wieczorem salę ratuszową na zebranie grona obywateli, należących do Tow. właścicieli realności, zwołane w celu odbycia na rady w sprawie przeciążenia podatkowego.

Z kolei radny prof. Thuillie wniósł do magistratu wezwanie, aby magistrat wypracował projekt zmiany ordynacyi wyborczej w kierunku rozszerzenia prawa wyborczego do Rady miejskiej także i na tych mieszkańców, którzy dotychczas tego prawa nie posiadają, jakkolwiek mają prawo wyborcze do Sejmu i do Rady państwa. Wnioskodawca zastrzegł się jednak, że nie ma weale myśli wyborców kurii V-tej do Rady państwa.

Wniosek prof. Tuilliego będzie traktowany regulaminowo.

Na wniosek rad. p. Janowskiego uchwała Rada, że wszystkie dotąd jeszcze rozdane drobniejsze roboty około budowy nowego teatru, będzie mógł komitet teatralny rozdać „we własnym zakresie“, czyli bez udawania się do sekcji lub do prezydenta Rady.

Rada aprobowala kosztorys budowy szkoły im. św. Marcina, który wynosi 136.000 zł., a gdy grunt kosztowałby 15.000 zł., ogólny koszt wyniesie 151.000 zł.

Służbie magistrackiej robić będą magistrowi na rok 1899, 1900 i 1901 pp. K. Senhalter i Romaniszyn, zaś obuwie, szczerza dla straży ogniowej, p. Smoliński. Stypendya miejskie po 72 zł. przysługują lub świeżo nadała Rada miejska następującym uczniom i uczniom szkół...



skich ludowych: K. Frankównie, H. Michłównie, H. Emmlerównie, An. Wojtawickiej, An. Justównie, W. Czaporowskiej, J. Leśniakowskiemu, P. Rollauerowi, W. Mamockiemu, F. Szwaniewiczowi, T. Kwiecińskiemu, F. Biczaniowi, M. Witkowskiemu, K. Dudzińskiemu, K. Żarlikowskiemu, W. Gusztynie, J. Wojtałowiczowi, R. Jasielskiemu, Ad. Nowickiemu, J. Czapie, W. Dudzińskiewiczowi i F. Głębockiemu.

Przy końcu posiedzenia rozstrzygnęła Rada szereg rekursów w sprawach budowlanych.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował wczoraj na osobnej audyencji ambasadora niemieckiego hr. Eulenbura.

Według *N. Wiener Tagblatt* ostatnie posiedzenie Izby posłów przed ferjami świątecznymi będzie trwało tak długo, aż obrady nad ustawą o polepszeniu płac sług państwowych będą zakończone.

Przewodniczący partji opozycyjnych zebrał się wczoraj — jak z Wiednia telegrafują — na naradę i omawiali taktykę, której mają się trzymać w obec Rządu. Konferencja zakończyła się bez pozytywnego rezultatu.

Komisja ugodowa będzie odbywać posiedzenia codziennie aż do wtorku, stosownie do zarządzenia przewodniczącego. Przedmiotem obrad będzie traktat słowo-handlowy.

*N. Wiener Tagblatt* donosi z Tryestu, że Rząd obstaje przy zamiarze otwarcia w przyszłym roku gimnazjum kroackiego w Pisino.

Tak zwane *lex Heintze*, czyli projekt, mający na celu zwalczanie publicznego zgorznięcia, który w przeszłej sesji parlamentu niem. nie był zatwierdzony dla braku kompletu w Izbie, zamierzał rząd wnieść w tym roku znowu, jako własny projekt. Ponieważ jednak mowa od tronu nie o tem nie wspomina, przeto centrum postanowiło wnieść projekt w formie własnego wniosku.

Wielką uroczystość Bismarckowską przygotowuje Uniwersytet berliński. Podobna uroczystość odbyła się onegdaj w Uniwersytecie królewickim.

Rosyjskie ministerstwo komunikacji postanowiło przedstawić rządowi i prywatnym kolejom swoje wnioski co do ustanowienia odpoczynku świątecznego dla służby kolejowej.

Ze względu na rozwijający się powoli na Wołyniu handel z Włochami, otwarty będzie w Kijowie konsulat włoski dla 8 gubernij sąsiednich. Konsulem mianowany został p. Bathaus, dyrektor tamtejszego banku międzynarodowego.

Szwajcarska *Agencja telegraficzna* donosi, że zupełnie nieprawdziwym jest telegram *Agencji Havasa* i kilku pism angielskich, jakoby rokowania z Namą Drozem o przyjęcie stanowiska doradcy księcia Jerzego greckiego powiodły się tak, iż Droz w najbliższym czasie przybędzie na Krete. Drozowi uczyniono wprawdzie w tym kierunku propozycję, wskutek czego sformułował on dokładnie swoje żądania i oczekuje na nie odpowiedzi z Aten. Zresztą o początku nalegał Droz na to, by zupełnie nie liczone na niego.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 16 grudnia. (*Dep. pryw. telefonem*). Wybory na walec zgromadzenie Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń już ukończone.

W uzupełnieniu spisu wybranych podajemy:

W obwodzie brzeżańskim wybrani pp.: hr. Klemens Dzieduszycki, Edmund Lityński, Kazimierz Traczewski.

W obwodzie czortkowskim pp.: Kazimierz Cieński, Tadeusz Cieński i Adam Noel.

W obwodzie jasielskim pp.: Roman Adamski, Waleryan Stawiński i Jan Trzebieski.

W obwodzie samborskim pp.: Ludwik Balicki, Karol Jędrzejowicz i Albin Rayski.

W obwodzie tarnopolskim pp.: Michał Garapich, Jan Gromnicki i Antym Nikorowicz.

W obwodzie tarnowskim pp.: Julian Bielański, Józef Męciński i Jan hr. Tarnowski.

W obwodzie złoczowskim pp.: Miroslaw Eder, Adam Thullie i Bolesław Wierzbelski.

Liczba wybranych delegatów wynosi 73. Obecnie Rada nadzorcza zbiera się celem weryfikacji wyborów, poczem nowi delegaci wybiorą prezesa i nową Radę nadzorczą, w której ręce złoży dotychczasowa wszystkie fundusze i star instytucji.

Kraków, 16 grudnia. (*Dep. pryw. telefonem*). Wczoraj wieczorem odbyła się w sali „Sokoła“ uczta obywateli na cześć p. Jana Rottera, dyrektora tutejszej szkoły przemysłowej i rady miejskiej, z okazji zamianowania go radcą cesarskim. Pierwszy toast na cześć p. Rottera wypowiedział p. Bandrowski, podnosząc nierozgłośno, lecz wydatne zasługi solenizanta. Następnie przemawiali: p. Dąbrowski, inżynier gazowni miejskiej w imieniu Towarzystw technicznych; p. Klemensiewicz, który podnosił zasługi solenizanta na posterunku posła sejmowego; p. Chrzaszczewski, życząc solenizantowi wytrwałej pracy w dalszych usługach sprawie publicznej; dyrektor szkoły wydziałowej męskiej p. Maciołowski; prezes Sokoła krakowskiego p. Turcki, oraz prof. gimnazjalny, Czesław Pieniążek.

P. Rotter podziękował wszystkim mowcom w dłuższym przemówieniu. Mowę jego przyjęto łucznymi oklaskami. Po solenizancie przemawiał jeszcze profesor gimnazjalny Mikłaszewski, którego mowa zyskała gorące i długotrwałe oklaski. Uczta przeciągnęła się do godziny 2 w nocy, a nastrój jej był nadzwyczaj koleżeński i serdeczny.

Kraków, 16 grudnia. (*Dep. pr. telef.*) Dzisiejszej nocy spadł tu pierwszy śnieg i pokrył ziemię grubą warstwą.

Kraków, 16 grudnia. (*Dep. pr. telef.*) Wczoraj w rozprawie przeciw Hacusiom przestawiano jako świadków współwinników Hacusia, w obec których przysłał się on do zbrodni. Przestawiano też wyrobnika Kasprzydowskiego, na którego Hacus rzucił podejrzenie, iż brał udział w zbrodni morderstwa na osobie Szostka. Kasprzydowski wykazał jednak szczegółowo swoje *alibi*, a przy końcu swych zeznań prosił o wypłacenie wynagrodzenia za czas niewinnie w kryminalne przepędzony i żądał odszkodowania po 1 zł. dziennie za dni 30. Przewodniczący trybunału przyznał Kasprzydowskiemu to wynagrodzenie.

Dzisiaj rano odczytano protokół szczegółowych zeznań Pawła Tischmanna, obcego poddanego, który po odsiedzeniu tu kary opuścił Monarchię austro-węgierską. Hacus przyznał się w policyi w obec Tischmanna do winy. Żona Hacusia była wówczas chora i dlatego Hacus zapytywał Tischmanna, czy, gdyby wezwano do niej księdza, a ona mu co strasznego wyznała, ksiądz nie byłby zmuszony wyjawiać tego wyznania w obec władzy.

Hacus przeczy tym zeznaniom i powiada, że mówił o księdzu inaczej, a mianowicie w ten sposób, że jeden z urzędników policyi ma zamiar przebrać się za księdza, aby wy badać Hacusową.

Rozprawa skończy się jutro.

Wiedeń, 16go grudnia *Wiener Ztg.* ogłasza Najwyższe postanowienie Cesarzkie z dnia 9 grudnia b. r. o odwołaniu nadzwyczajnego i upelnomocnionego ambasadora na dworze rosyjskim ks. Liechtensteina, a to na własną jego prośbę z tej posady. Monarcha zezwala równocześnie, aby ustępującemu ambasadorowi wypowiedzianem zostało za jego wierną i użyteczną służbę uznanie i Najwyższe podziękowanie.

Wiedeń, 16 grudnia. Według komunikatu wydanego przez radę nadzorczą praskiego Towarzystwa przemysłu żelaznego, rada ta powzięła jednogłośnie uchwałę, wedle której zastrzega sobie przedłożenie na najbliższym zwyčajnem generalnem zebraniu wniosek co do wydzielenia specjalnej rezerwy, przeciw czemu nie zachodzi żadna przeszkoda ze strony władzy państwowej.

Wiedeń, 16 grudnia. (*Telef.*) Komisja ugodowa obraduje nad art. 15 traktatu słowo-handlowego, dotyczącym się demokracji.

Wiedeń, 16 grudnia. (*Telef.*) W dalszym ciągu dzisiejszego posiedzenia komisji ugodowej p. Manthner postawił wniosek, aby sprawę handlu demokracją każdy z obu Rządów uregulował samistnie i aby koncepcja na demokrację, uzyskana w jednej połowie Monarchii, uprawniała do prowadzenia tego handlu także w drugiej połowie Państwa. Przedstawiciel Rządu, szef sekcji Weigelsperg wystąpił przeciwko wnioskowi p. Manthnera. Przemawiało jeszcze kilku posłów. poczem artykuł 15 przyjęto bez zmiany z odrzuceniem wszystkich poprawek.

Wiedeń, 16 grudnia. (*Telef.*) Podczas wczorajszych burzliwych scen w parlamencie zdarzył się następujący wypadek:

Na galerji zwrócił uwagę jakiś stary, elegancko we frak i białą krawatkę ubrany człowiek niezwykłym zachowaniem się. Słu-

żba musiała go usunąć, poczem on gwałtownie próbował wedrzeć się do sali obrad, lecz go przemocą powstrzymano. Długo potem jeszcze wyprawiał sceny na korytarzach i w poczekalniach parlamentu, aż wreszcie oddano go policyi. Tu skonstatowano, że jest to Iwan Walentyn, właściciel posiadłości, zamieszkały w Warszawie, który przybył do Wiednia dla przypatrzenia się uroczystościom jubileuszowym. Wczorajsza burzliwa scena w parlamencie zrobiła na nim tak wstrząsające wrażenie, że dostał pomieszania zmyśłow. Odesłano go na psychiatryczną klinię Krafft-Ebbinga.

Wiedeń, 16 grudnia. Na wczorajszym posiedzeniu rady generalnej Banku austro-węgierskiego sekretarz generalny podał do wiadomości, że zarząd nie zamierza podwyższać stopy procentowej.

Wiedeń, 16 grudnia. (*Telef.*) *N. W. Tagblatt* uważa wczorajszą audyencję ambasadora niemieckiego hr. Eulenbura u Najj. Pana za znak zupełnego załatwienia danej sprawy wydaleni. Tenże dziennik dowiaduje się, że w miejsce ks. Liechtensteina ambasadorem austriackim w Petersburgu zamianowany został dotychczasowy poseł austriacki w Bukareszcie baron Aehrenthal.

Ołomuniec, 16 grudnia. (*Telefonem*). Konferencja między zaufania partji niemiecko-ludowej na Morawie uchwaliła wezwać posłów swoich, aby się starali choćby środkami najostrożniejszej obstrukcji przeszkodzić uchwaleniu ugody z Węgrami.

Praga, 16 grudnia. (*Telef.*) Podczas gdy pisma młodocześnie przeczą, jakoby nawiązano jakie rokowania ugodowe czesko-niemieckie, — staroczeski *Hlas Naroda* na naradnem miejscu, w myśl ostatniej mowy Riegera, dowodzi konieczności takiego porozumienia, aby usunąć obecne niemożliwe stosunki. Zainicjowanie ugody powinno wyjść ze strony czeskiej, a oprócz się powinno na wzajemnem poszanowaniu praw językowych, kulturalnych i narodowych obu szczepów i na zupełnem równouprawieniu.

Praga, 16 grudnia. (*Telefonem*). Jak *Narodni Listy* donoszą, poseł Bulat, który jest zarazem Marszałkiem do sejmiku dalmatyńskiego, miał wczoraj audyencję u Najj. Pana, celem podziękowania za udzielone mu z okazji Jubileuszu odznaczenie. Najj. Pan wyraził zadowolenie z szybkiego załatwienia ustawy o kolejach lokalnych i miał powiedzieć: Byłoby dobrze, aby tak wszystkie sprawy szły ładko.

Praga, 16 grudnia. (*Telefonem*). *Narodni Listy* donoszą, że nieporozumienie, powstałe między klubem południowo-dawiańskim i Rządem, zostało już usunięte za pośrednictwem p. Jaworskiego.

Bozen, 16 grudnia. W obecności Najj. Arcyksięcia Ernesta, Namiestnika hr. Merweldta, Marszałka krajowego i wielu innych dostojników odbyła się wczoraj uroczystość otwarcia kolei lokalnej z Bozen do Kaltern.

Budapeszt, 16 grudnia. (*Telefonem*) *Nemzet* ogłasza artykuł Jokaja, w którym Jokai porównywa obecne stosunki na Węgrzech z dawnymi w Polsce. Los Polski powinien być — powiada Jokai — ostrzeżeniem dla Węgier. Czują już zapach trupi swojego kraju. Nie na polach bitew upadł szlachetny i sławny naród polski, lecz wskutek rozterek wewnętrznych.

Arad, 16 grudnia. Zgromadzenie wyborców z powodu, że ich poseł Hieronymi wystąpił ze stronnictwa liberalnego, uchwaliło rezolucję, ganiącą ten krok i wyrażającą rządowi zaufanie. Do bar. Banffy'ego wysłano telegram z życzeniami.

Bolonia, 16 grudnia. Sąd karany skazał Faville na 30 miesięcy ciężkiego więzienia.

Berlin, 16 grudnia. W przyszłą środę odbędzie się u austro-węgierskiego ambasadora Szogeggenyego obiad, w którym wezmą udział sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Buelow z małżonką, oraz ambasador Włoch i Francji.

Berlin, 16 grudnia. *Biuro Wolffa* donosi z Wiednia, że niemiecki ambasador hr. Eulenburg był u Cesarza Franciszka Józefa na audyencji, na którą się sam zgłosił i wręczył Najj. Panu własnoręczne pismo cesarza Wilhelma.

Berno (szwajcarskie), 16 grudnia. Zgromadzenie związku wybrało na r. 1899 dotychczasowego wiceprezidenta Müllera prezydentem związku szwajcarskiego. Müller jest radykałem. Wiceprezydentem związku wybrany został Hauser również radykał.

Rzym, 16 grudnia. Minister spraw zagranicznych odpowiadając w Izbie dep. na wyciegi w Tryeście, oświadczył, że przy całej sympatji dla Włochów, żyjących w Austrii, nie może rząd włoski mieszać się tak samo w sprawy austriackie, jakby nie pozwolił, aby któreś z państw zagranicznych mieszało się w sprawy włoskie. Rząd austriacki okazał się tak surowym dla sprawców zaburzeń przeciw ludności włoskiej i dowiódł tyle lojalności wobec Włoch, że rząd włoski może tylko powinszować sprzymierzonemu, zaprzyjaźnionemu Rządowi tej postawy; jaką zajął. Włochy widzą się

zniewolone tylko złożyć podziękowanie Najj. Cesarzowi Franciszkowi Józefowi, iż pomimo ciężkiej żałoby interweniował osobiście na rzecz przestrzegania praw Włochów. W dalszych wywodach oświadczył minister, że rząd włoski we wszystkich kwestiach trzyma się polityki poprzedniego gabinetu. Odnosi się to także do aliansów i do stosunków z innymi państwami europejskimi, które to stosunki nie były nigdy tak przyjazne, jak obecnie. Rząd czuje się szczęśliwym, iż zawarła została konwencja handlowa z Francją, która służy zarówno interesom obu państw i przyczyni się niezawodnie do zatarcia ostatnich śladów niedawnych nieporozumień.

Rzym, 16 grudnia. (*Telefonem*). Don Carlos chciał przybyć do Rzymu i odbyć konferencję z Papieżem, przyjaciele odwiedli go jednak od tego zamiaru, ponieważ Papież w obecnej chwili prawdopodobnie nie mógłby go przyjąć.

Paryż, 16 grudnia. Otwarta przez dziennik *Libre Parole* subskrypcja, celem dostarczenia wdowie po pułkowniku Henrym środków pieniężnych na seiganie Reinacha przyniosła dotychczas 22 025 franków. Na czele subskrybentów znajduje się gen. Mercier z kwotę 100 zł.

Dziennik *Intransigent* donosi, że w skutek ewakuacji Faszody, Marchand wystosował gwałtowny list do ministra spraw zagranicznych i wniósł podanie o dymisję.

Paryż, 16 grudnia. Wczoraj skończył się termin, w którym miała być podpisana konwencja między Francją a Anglią w sprawie posiadłości kolonialnych nad Nigrem. Termin ten został na 6 miesięcy przedłużony.

Paryż, 16 grudnia. *Agencja Havasa* zapewnia, że minister wojny Freycinet przesłał gubernatorowi wojskowemu m. Paryża generałowi Zurlindenowi prośbę Picquarta z poleceniem zwolnienia sądu wojennego, który w tej sprawie rozstrzygnął.

Paryż, 16 grudnia. Izba deputowanych przyjęła wczoraj prawie jednogłośnie projekt ustawy o 200 milionowej pożyczce dla Indochin. Nastąpiło to po wyjaśnieniach odnoszących się do znaczenia mającej się tam budować kolei żelaznej.

Madryt, 16 grudnia. Rząd uchwalił wypłacić kupon styczniowy od długu kubańskiego.

Konstantynopol, 16 grudnia. (*Telefonem*) Synod ekumenicznego patryarchatu wysłał metropolię Goraza do Fierate, miejscowości należącej do metropolii w Delegacji, ponieważ tamtejsza ludność zamierza przejść z orientalnego na inny obrządek.

Konstantynopol, 16 grudnia. (*Telef.*) Potwierdza się, że zawarto kontrakt z wiarstatem okrętowym w Genui o rekonstrukcję okrętów wojennych. Ministerstwo marynarki, i firmy konkurencyjne starają się wszelkimi siłami o zerwanie tego kontraktu.

Londyn, 16 grudnia. Na bankiecie anglo-kaukaskiego Towarzystwa naftowego na cześć rosyjskiego komisarza Tatiszczewa, oświadczył Tatiszczew, że przyjazne stosunki między Anglią a Rosją są głównym warunkiem pokoju międzynarodowego. W Anglii również doradzają decydujące osobistości utrzymanie z Rosją dobrych stosunków.

Londyn, 16 grudnia. *Daily Mail* donosi, że Anglia ma zamiar zatrzymać przez czas dłuższy obszar okupowany na Krecie.

Nowy Jork, 16 grudnia. Mac Kinley wygłosił wczoraj w Atlanta mowę, w której podniósł, że sztandar amerykański powiewa obecnie na obu półkulach, jako symbol wolności, prawa, sprawiedliwości i postępu. Powinniśmy się teraz starać — mówił — o utrzymanie naszych sił wojennych, aby owoce naszych bohaterskich czynów nie zmarniały.

Eksport Stanów Zjednoczonych w listopadzie wynosił 129,783 512 dolarów, a import był mniejszy od eksportu o 77,673.000 dolarów.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 grudnia 1898, godzina 2 minut — Alpejskie Towarzystwo górnicze 196.—, Węgierskie akcje kredytowe 389 50, Akcje anglo-austriackie 156.—, Akcje banku Union 292.—, Kredytowe ziemskie 460.—, Kredyty 358 75, Akcje kolei południowej 65 25, Losy tureckie 57 80, Akcje kolej państwowej 262.—, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 294 —, 4-procentowa galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 97-20, Akcje tytoniowe 126.—, galicyjskie obligacje indemnizacyjne 97-40, Akcje kolei Eben-tal 260.—, Akcje banku dla krajów koronnych 233 25, 4-procentowa węgierska renta złota 120 20, Akcje banku związkowego 264-50, Rubel papierowy 1-27-75, Węgierska renta papierowa 97-90, Rimurska 233.—, Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreczowiecki.



Nadesłane.

Lekce szermierki na pałasze i florety.

Warunki bardzo przystępne. Dla PP. akademików i uczniów szkół średnich ceny niższe. Zbiorowe lekce dla pań. Oddzielne godziny według umowy. Zgłoszenia codziennie od godz. 4 do 6 popoł., ul. Zielona 1. 22 parter (dom hr. Zamojskiego).

Dukaty jubileuszowe sprzedają

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany. Zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotną pocztą bez doliczenia jakiegokolwiek prowizyi.

C. k. uprz. galic. akcyjny

BANK HIPOTECZNY

przeniósł Kantor wymiany oraz Oddział depozytowy których biura mieściły się dotąd w mezaninie gmachu własnego, do frontowych lokalności w parterze

Oddział depozytowy

przyjmuje wkłady i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucji zagranicznych tak zwane

Depozyty Schowkowe (Safe Deposits)

Za opłatą 25 do 35 zł. wa. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku pożył Bank hipoteczny ak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

Przyjechali do Lwowa

dnia 15 grudnia 1898.

HOTEL GEORGE.

PP. J. ks. Jabłonowski z Bursztyna, M. hr. Borkowscy z Mielnicy, M. Much z Wiednia, T. dr. Mars z Kijowa, F. Gurkowski ze Strzja, M. Kuźnicow z Odessy.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Fr. Zawistowski z Krowinki, Z. br. Brunicki z Lublińca, H. Hoffman ze Strzja, J. Widman z Czerniowiec,

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu, Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct w dni powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków

od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dni powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim.) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dni powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Muzeum im. Działuszyckich przy ulicy Teatralnej 1. 18 otwarte w święta i niedziele od godziny 10 rano do godz. 1 w południe — we środy i piątki od godziny 11 przed do godz. 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Cennik

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 16 grudnia 1898.

I. Akcje za sztukę.

Table with 2 columns: Description of shares and their prices. Includes items like Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. and Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.

II. Listy zastawne za 100 zł.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes items like Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr. and Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja).

III. Obligacje za 100 zł.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes items like Gal. fundusz propinac. 4% w. a. and Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.

IV. Losy.

Table with 2 columns: Description of lottery tickets and their prices. Includes items like Miasta Krakowa and Stanisławowa.

V. Monety.

Table with 2 columns: Description of coins and their prices. Includes items like Dukat cesarski and Napoleonod'or.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15 grudnia 1898.

Table with 2 columns: Description of exchange rates and their values. Includes items like A. Ogólny dług państwa and Jednolity dług państwa w banknot.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes items like Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. and Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with 2 columns: Description of government bonds and their prices. Includes items like Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. and Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.

C. Obligacje kolejowe.

Table with 2 columns: Description of railway bonds and their prices. Includes items like Kol. Arcyks. Albrechta za 100zł. 4 pr. and Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with 2 columns: Description of priority bonds and their prices. Includes items like Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. and Kol. Ozeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)

Table with 2 columns: Description of Hungarian government bonds and their prices. Includes items like Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. and Węg. kor. 4 pr.

E. Obligacje indemnizacyjne.

Table with 2 columns: Description of indemnity bonds and their prices. Includes items like Kroczy i Slavonii za 100 zł. 4 pr. and Węgier za 100 zł. 4 pr.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with 2 columns: Description of other public loans and their prices. Includes items like Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr. and Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes items like Gal. poz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. and Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Table with 2 columns: Description of mortgage and debt lists and their prices. Includes items like Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4 1/2 pr. and Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with 2 columns: Description of priority bonds with 100 zł. nominal value and their prices. Includes items like Ozeck. kolei półn. za 300 zł. 5 pr. and Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.

J. Losy (za sztukę).

Table with 2 columns: Description of lottery tickets and their prices. Includes items like Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. and Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices. Includes items like Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. and Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.

K. Akcje banków (za sztukę).

Table with 2 columns: Description of bank shares and their prices. Includes items like Banku Anglo-austr. 120 zł. and Peszt. banku handl. 500 zł.

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych

Table with 2 columns: Description of transport company shares and their prices. Includes items like Bak. kol. lok. ako. pierwsz. 200 zł. and Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with 2 columns: Description of industrial company shares and their prices. Includes items like Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł. and Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.

N. Weksele.

Table with 2 columns: Description of bills of exchange and their prices. Includes items like Berlin za 100 marek 5 pr. and Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.

O. Waluty.

Table with 2 columns: Description of currencies and their prices. Includes items like Dukat cesarski and Austr. węg. 8 guld. złota moneta.

Wobec wysokiego kursu rent austriackich i węgierskich polecamy zamiast tychże na Listy zastawne Towarzystwa kredyt. ziemsk., Listy zastawne Banku krajowego i Listy zastawne Banku hipotecznego.

Dom bankowy i Kantor wymiany. Sokal i Lilien. Wszelkie zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotną pocztą.

NDZHENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. VII. 245/82 III. 2169/83 (2) (7827 1-3) Nieobjętej masy spadkowej Joachima Izaaka Russmana byłego właściciela firmy Kopl Bardacha następcy, tudzież kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Leona Rothsteina ustanowiono w celu doręczenia im uchwały z tej samej dety i liczby kuratorem adw. dr. Króweżyński.

L. cz. 288 ks. gr. gm. Stronie VI. 709/97 (7811 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadania niewiadomą z miejsca pobytu Franciszka Kosmyra, że kuratorem dla niej w sprawie egzekucyjnej Walentego Wawrowskiego przeciw niej ustanowiony został Józef Oleksy ze Stronia.

L. cz. T. 8/98 (6) (7841 1-3) C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach na prośbę Wincentego Kmitowskiego wraza

postępowanie celem uznania za zmarłego Aleksandra Kmitowskiego, który w roku 1863 miał się udać z Wadowic do powstania i od tego czasu żadnej o sobie nie dał wiadomości i wzywa się każdego, ktoby miał o nim jakąkolwiek wiadomość o udzielenie jej tutaj szemu sądowi lub kuratorowi adw. dr. Mikiewiczowi w Wadowicach najpóźniej do dnia 1 stycznia 1900 r., poczem stanowcze orzeczenie co do prośby o uznanie śmierci nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Wadowice, 26 listopada 1898.

L. cz. E. 620/98 (6) (7813 1-3) Dla nieznaney z miejsca pobytu Perli Traub, byłej kupcowej w Stanisławowie ustanawia się w sprawie egzekucyjnej Ch. M. Herziga przeciw niej pto 102 zł. 70 et. kuratora w osobie Aleksandra Strockiego c. k. notariusza w Ottynii i doręczając mu wszelkie uchwały egzekucyjne wzywa się Perle Traub by sądowi swe miejsce pobytu podała lub innego zastępcę podała, gdyż inaczej doręczenie do rąk kuratora ważność prawną uzyska.

Ottynia, dnia 30 sierpnia 1898.

L. cz. firm 184/98 poj. I. 187/3 (7806) C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadomiam, że w skutek uchwały z dnia 10 listopada 1898 L. firm 171/98 wpisano dnia 17 listopada 1898 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę „Apteka pod czarnym orłem”, że siedzibą firmy jest Chodorów a jej właścicielem Julian Biedermann w Chodorowie zamieszkały, który tę firmę pełnem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie

Brzeżany, dnia 27 listopada 1898.

L. cz. Cw. 1718/98 (1) (7889) Przeciw Samuelowi Hahnowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Izydora Weinstocka pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 450 zł. Na podstawie pozwu de praes 23 listopada 1898 Cw. 1718/98 został wydanym nakaz zapłaty. Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Hahna ustanawia się Pana dr. Juliana Malca adw. kraj. w Rzeszowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie nie-

wiadomego z miejsca pobytu Samuela Hahna w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zmianuje. C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Rzeszów, dnia 24 listopada 1898.

L. cz. No. II. 40/98 (1) (7894 1-3) C. k. Sąd obwod. j. handl. w Wadowicach podaje do publicznej wiadomości, iż ogłoszenia wniesień do rejestru handlowego, przy tutejszym sądzie prowadzonego w r. 1898 będzie zamieszczał w urzędowej „Gazecie lwowskiej” oraz w urzędowej „Wiener Zeitung”. C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Wadowice, 6 grudnia 1898.

L. cz. firm. 439/98 (7890) C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako sąd handlowy ogłasza, że firma „Grabscheid & Maneles handel towarami bławatnymi i sukienicymi” z powodu zaniechania przedsiębiorstwa z rejestru handlowego dla spółek wykreślona została. Sambor, dnia 4 lipca 1898.



Licytacje.

L. cz. E. 961/98 (5) (7836 3-3)

Na żądanie Jakóba Palonka, odbędzie się dnia 17 stycznia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Wieliczce licytacja realności lwh. 4 w Łazanach.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2010 zł.

Najniższa cena wynosi 1340 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wieliczka, dnia 17 listopada 1898.

L. cz. E. 351/98 (8) (7637 3-3)

Na żądanie Sruła Kornhausera z Rsochatego, odbędzie się dnia 17 stycznia 1899 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja połowy ciała hip. whl. 90 i 1/4 części ciała h. wl. 91 gm. kat. Polana objętych, własność Jana Domańskiego stanowiących.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 357 zł. 50 ct., przynależności zaś na 8 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 244 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Lutowska, d. 22 listopada 1898.

L. cz. E. 614/98 (2) (7937 3-3)

Na żądanie Berischa Brilla, jako prawnobycy Ilka Dymyda, odbędzie się d. 17 stycznia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Bolechowie, licytacja połowy realności lh. w. 265 ks. gr. gm. Tłapeze objętej, z p. gr. 390, 631/2, 632/2, 1017, 1018, 1088, 1089, i 1197 są składającej, dłużnika Jurka Szechluka syna Michała własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 192 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 128 zł. 34 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej

wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Bolechów, dnia 12 listopada 1898.

G. Zl. E. 204/98 (3) (7939 3-3)

Auf Betreiben des Herrn Jozef Huznik, Weinhandler in Nikolsburg, vertreten durch Adv. Dr. Herman Knöpfmacher in Nikolsburg, findet am 16 Jänner 1899 vormittags 10 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. II die Versteigerung der 3 Häuser und zwar eines gemauerten Hauses und zwei Häusern aus Holz, Bauparzelle Nr. 386 einzutragen im Grundb. Czortków, Wynanka E. Z. 436 sammt Zubehör, bestehend aus einer Stall und einer Schoppe statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft und zwar die obgenante drei Häuser sammt Bauparzelle ist auf 29800 fl., die Stall und die Schoppe auf 1200 fl. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 15500 fl., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Auszug, Schätzungsprotokoll u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte Zimmer Nr. II während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzu-melden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntniss gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte weohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht, Abth. II. Czortków, am 10 Oktober 1898.

L. cz. VIII 2577/94 5 (7692 3-3)

W dniach 17 stycznia i 20 lutego 1899 każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacja realności lwh. 23 ks. gr. gm. kat. Wola węgierska objętej, nielet. Jana Kozka własnej, na rzecz Wolfa Wachsa pto 35 złr. aw. z pn.

Cena wywołania 200 zł. Wadyum 20 zł.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. kancelaryi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Pruchnik, d. 29 listopada 1898.

L. cz. E. 171/98 (9) (7977 2-3)

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. akcyj Banku hip. we Lwowie, odbędzie się dnia 22 grudnia 1898 o godz. 11 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacja majątności Ludwikówka objętej whl. 780 ks. gr. dla większych posiadłości, stanowiącej obecnie własność p. Ignacego Pawła Władysława Sim. Stanuchowskiego, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków.

Nieruchomość Ludwikówka, wystawiona na licytację, została oceniona przez c. k. uprzyw. gal. akc. Bank hip. we Lwowie na 47.867 złr., przynależności wedle aktu oszacowania przez c. k. notariusza i znawców na 1995 zł.

Najniższa cena wynosi 33242 złr. a. w. (słowami trzydzieści trzy tysięcy dwieście czterdzieści dwa zł.), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiarkowanej nieruchomości.

C. k. Sąd kraj. cywilny Oddział VII. Lwów, d. 19 listopada 1898.

L. cz. E. 1875/98 (2) (7544 1-3)

Na żądanie Kasy Zaliczkowej w Nowym Sączu, zastąpionej przez dr. Barbackiego, adv. w N. Sączu odbędzie się 18 stycznia 1899, o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV w Nowym Sączu, licytacja realności l. w. h. 36 ks. gr. Dąbrówka objętej, dłużników Jana i Anny z Gargasów Polaków własnej, składającej się z parcel gruntowych i budynków.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4545 zł.

Najniższa cena wynosi 3030 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiarkowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Nowy Sącz, d. 28 października 1898.

L. cz. E. 370/98 (4) (7772)

Na żądanie spadkobierców po sp. Piotrze Ł. zinskim, odbędzie się dnia 20 stycznia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I licytacja połowy realności lwh. 588 ks. gr. gm. Kulików składającej się z parc. bud. 502, 503 i 504 na których pobudowane są budynki: dom mieszkalny większy, domek mniejszy, spielerz stajnia z komórką, szopa i stodoła, tudzież z pgr. l. 316.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, oceniona jest na 1400 zł.

Najniższa cena wynosi 700 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kulików dnia 15 listopada 1898.

L. cz. E. 3/98 (5) (8002)

Na żądanie Małgorzaty Szymoniakowej, zastąpionej przez adv. dr. Szayera w Starym Sączu, odbędzie się dnia 30 grudnia 1898 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja realności lwh. 24 ks. gr. gm. kat. Łącko objętej, dłużnika Marcina Pierzgi syna Jana własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 445 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 296 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas go-

dzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Stary Sącz, dnia 16 listopada 1898.

L. cz. E. 22/98 (7) (7859)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hip. we Lwowie, zastąpionej przez adv. dr. Rońskięgo celem osiągnięcia dwóch rat amortyzacyjnych po 661 złr. 25 ct. w. a. zpn. z pożyczki hipotecznej 23.000 złr. w. a. na dobrach Swierchowa ciężących odbędzie się dnia 18 stycznia 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 56 licytacja majątności tabularnej Swierchowa p. Ferdynanda Kalksteina własnej objętej lwh. 616 ks. gr. przy c. k. Sądzie obwodowym w Jasle prowadzonej wraz z przynależnościami bliżej opisanymi z dnia 16 grudnia 1897 l. 9159/97 oraz z dnia 28 kwietnia 1898 E. 22/98 (5) składającymi się z budynku mieszkalnego oraz budynków gospodarskich z drzewa zbudowanych gontem krytych.

Nieruchomość Swierchowa wystawiona na licytację, jest oceniona wedle wyciągu z księgi bankowej na 38.815 zł. w. a. przynależności zaś na 1540 zł. w. a.

Najniższa cena wynosi 26.903 zł. 33 ct. w. a. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 56.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Celem strzeżenia praw osób interesowanych którym edyktu licytacyjnego lub też którejkolwiek innej uchwały w tem postępowaniu wydanej, bądź wcale nie, bądź w nalkytm czasie doręczyć by nie można było, ustanawia się p. adv. dr. Chwaliboga z Jasła kuratorem.

Rzeczą jest kuratora te osoby tak długo zastępować dopóki one same się nie zgłoszą, sądowi innego zastępcy nie wymienia, lub dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Jasło, dnia 10 września 1898.

L. cz. E. 133/98 6 (7996)

W skutek uchwały z dnia 29 września 1898 l. cz. 133/96 1 sprzedane będą dnia 30 grudnia 1898 o godz. 10 rano w Ulnowie w drodze publicznej licytacji: ruchomości Ruchli Jassy.

Przedmioty te można oglądać w dniu licytacji między godziną 8 a 10 przed południem w Ulnowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Dąbrowa, d. 12 grudnia 1898.

L. cz. E. 104/98 7 (7995)

Wprowadzone na wniosek Eliasza Kustlera postępowanie licytacyjne co do 3/10 części realności lwh. 136 gm. kat. Dąbrowa do Hershha Fleischera należących, zostało ustanowionem, w skutek czego termin licytacyjny na dzień 14 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem wyznaczony, został odwołany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Dąbrowa, d. 14 grudnia 1898.



L. cz. E. 412/98 (3) (7972)

Na żądanie Franciszka Cabaka, zastępcy-nego przez adw. dr. Mojżesza Hilfa, odbędzie się dnia 30 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Wieliczce licytacja realności lwh. 1 w Czechówce, Józefa Bławuta własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 336 zł. w. a. Najniższa cena wynosi 224 zł. w. a., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w b. Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wieliczka, dnia 16 listopada 1898.

L. cz. E. 880/98 (3) (8007)

Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce, zastępcy przez adw. dr. Dziewońskiego, odbędzie się dnia 13 stycznia 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Wieliczce, licytacja realności lwh. 207 ks. gr. Siepraw.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 193 zł. 15 ct.

Najniższa cena wynosi 129 zł. w. a., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem pojęszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wieliczka, dnia 29 listopada 1898.

## Konkurs.

L. Prez. 14. 1/98 (7931 3-3)

ONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionej a) przy sądzie krajowym w Krakowie, b) przy sądzie obwodowym w Tarnowie posady rady sądu krajowego, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 31 grudnia 1898

Podania o powyższe ewentualnie przy innych sądach kolegialnych opróżnić się mogące posady radców sądu krajowego, wnosić należy w przepisanej drodze ad a) do Prezydium sądu krajowego w Krakowie, ad b) do Prezydium sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydium sądu wyższego  
Kraków, 9 grudnia 1898.

## Kuratele.

L. cz. L. 9/98 (7940 3-3)

Piotr Diwończuk z Delejowa został oddany pod kuratelę z powodu choroby umysłowej.

Jego kuratorem jest Iwan Dwończuk z Delejowa.

C. k. Sąd powiatowy.  
Halicz, dnia 3 listopada 1898.

L. cz. L. 7/98 (7942 3-3)

Wiktoryę Szachnowską z Łopatyna uznano marnotrawczynią, kuratorem ustanowiono Waleryana Szachnowskiego z Łopatyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Łopatyn, dnia 5 grudnia 1898.

L. cz. IV. 389/97-98 (8010 1-2)

Stefan Chrzanowski z Kut uznany za umysłowo chorego, kuratorem mianowany Tomasz Chrzanowski.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kuty, dnia 5 sierpnia 1898.

L. cz. L. 14/98 (5) (7992 1-3)

Anastazyja Goeko z Gródka z powodu uposłedzenia umysłu oddana pod kuratelę.

Kuratorem jej Jan Goeko.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Gródek, dnia 20 października 1898.

L. cz. IV. 1044/96 (3) (7989 1-3)

Jewka Szturmaj ur. Humeniuk z Koniuszkowa, uznana została marnotrawną, kuratorem Antoszek Pachaj z Berina.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Brody, dnia 11 października 1898.

L. cz. IV. 393/97 (2) (7964 1-3)

Maryanna Chrabaszcz z Maniowa uznana za głupkowatą.

Kuratorem Józef Flisowski z Maniowa  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Dąbrowa, dnia 14 września 1898.

L. cz. P. 122/98 (1) (7965 1-3)

Katarzyna Remin z Nowej góry uznana umysłowo chorą.

Kuratorem ustanowiony Marcin Remin z Nowej góry.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Krzeszowice, 24 listopada 1898.

L. cz. L. 11/98 (5) (7969 1-3)

Helena Garbicz, sługa z Zerebek, krolewskich uznana umysłowo niedołązną kuratorem jej ustanowiono Zacharka Czajkę z Zerebek krolewskich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Skałat, dnia 13 października 1898.

## Różne obwieszczenia.

G. Zl. Cw. 720/98 (3) (7650 3-3)

Wider Jakob Kamholz, Abraham Kamholz, Handelsleute in Neu Sandez, u. Mina Kamholz Gattin des letz ren deren derzeitige Aufenthaltsort unbekannt ist wurde beim k. k. Konsulate in Neu Sandez von der Niederösterreichischen Escompte Gesellschaft in Wien durch dr. Michael Freund doriselt wegen 200 fl 252 fl. u. 149 fl Wechselklagen angebracht. Aus Anlass der Unzustellbarkeit der bezüglichen Zahlungsaufgaben an die Belangen wird zur Wahrung der Rechte des Jakob Kamholz, Abraham Kamholz und Mina Kamholz Herr dr. Tadeus Gałkiewicz Adw. in Neu Sandez, zum Curator bestellt. Dieser Curator wird die Belangen in der bezeichneten Rechtssache auf deren Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis dieselben entweder bei Gerichte sich melden oder einen Bevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Kreis-Gericht  
Neu Sandez, am 21 November 1898.

L. cz. IV 135/96 (7) (7797 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Podbużu podaje do wiadomości, że dnia 8 czerwca 1896 zmarł w Drohobyczu Nuchim Fränkel z Kropiwnika nowego, zostawiwszy testament z daty Borysław 2 maja 1896, w którym nieślubne swe dzieci Hencię Birnbaum, Kalmana Fränkla recte Klinghoffera, Hindę z m. Fränkel, Ciprę Rosner, Abrahama Fränkla recte Klinghoffera, Wittlę Borak i Ryfkę Katz swymi dziećmi ustanawia.

Ponieważ pobyt Ryfki Katz jest niewiadomy, przeto wzywa ją sąd, aby w ciągu jednego roku, licząc od daty niniejszego ogłoszenia zgłosiła się do sądu i oświadczyła się do spadku, w przeciwnym razie spadek będzie pertraktowany ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem Jakobem Fränkle recte Klinghoffere, dla zachowania praw Ryfki Katz ustanowionym.

Podbuż, dnia 28 listopada 1898.

L. cz. Firm. 166/98 (7784 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w roku 1899 będą ogłaszane wszelkie wpisy w rejestrze handlowym w „Gazecie lwowskiej“, w „Wiener-Zeitung“ i w miesięczniku „Przegląd prawa i administracji“, wpisy zaś w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych li w „Gazecie lwowskiej“.

Sanok, dnia 30 listopada 1898.

L. cz. 63 ks. Baczyn 2 hip. 315 (7771 3-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Wojciecha Zaręby, że celem doręczenia rezolucji hip. z dnia 21 marca 1898 l. hip. 315, zezwalającej na wykreślenie prawa zastawu dla sumy 75 zł. ze

stanu biernego realności lwh. 63 gm. Baczyn Jana Chodurka rolnika z Baczyna, kuratorem dlań ustanowiono i rezolucję kuratorowi doręczono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kalwarya, dnia 7 listopada 1898.

L. cz. Firm. 699 (7780 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w porozumieniu z Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie postanowił, że w ciągu roku 1899 wpisy do rejestrów handlowych w tutejszym sądzie prowadzonych ogłoszone będą w Gazecie lwowskiej i w Gazecie wiedeńskiej (Wiener Zeitung), nadto na żądanie stron, względnie dla firm znaczących także w Przeglądzie prawa i administracji we Lwowie. Wpisy odnoszące się do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych ogłaszane będą w Gazecie lwowskiej.

Kraków, 1 grudnia 1898.

L. cz. VI. 25/97-8 (1) (7733 2-3)

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Michała Nowaka, że celem doręczenia mu rezolucji z 27 stycznia 1897 l. 809 w sprawie hipotecznej realności lwh. 27 gm. Bopica polska ustanowiono dlań kuratorem adw. dr. Dziubczyńskiego w Gorlicach.

Gorlice, dnia 3 listopada 1898.

L. cz. IV. 167/94 (9) (7759 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie na skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 29 października 1898 l. cz. Nc. V 123/98 (3) uznaje Maryannę Czajkę z Kąkolówki umysłowo chorą kuratorem jest ustanowiony Wojciech Czajka z Kąkolówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Tyczyn, dnia 12 listopada 1898.

L. cz. A. 133/98 (4) (7757 2-3)

Zawiadamiając niewiadomego z miejsca pobytu Michała Kozyrę, że dnia 18 stycznia 1897 zmarł w Przemyskach ojciec jego Franciszek Kozyra bez rozporządzenia ostatniej woli, wzywa się go by w przeciągu roku tego do zgłoszenia sam lub też przez pełnomocnika zgłosił się do spadku, gdyż inaczej spadek przez ustanowionego dlań kuratora Lenacego Przedzimirskiego przyjętym a przewód spadkowy stosownie do ustawy przeprowadzony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.  
Kulików, dnia 14 listopada 1898.

L. cz. IV. 156/95 (4) (7844 2-3)

Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Jewdoche Zorij zawiadamia się o przypadłym na nią spadku po Eufymii Bałan i wzywa się ją, by w ciągu roku prawa swe do spadku zgłosiła, inaczej przez kuratora Michała Samonia zastąpioną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Bohorodczany, 15 września 1898.

L. cz. IV 4/97 (4) (7871 2-3)

Wzywa się nieznaną spadkobierców, zmarłego w Medenicach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Natana recte Nusyna Zuckerberga, by w przeciągu jednego roku, od dnia niżej wyrażonego licząc, oświadczyli się do spadku tego, w przeciwnym razie spadek, dla którego Mojżesza Lorberbauma z Medenic kuratorem ustanowiono, jako bezdziedziczny Skarbowi państwa przyznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Medenice, 10 czerwca 1898.

L. cz. IV. 533/97 (2) (7919 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wincentego Szyszke, by do spadku poś. p. Janie Szyszce dnia 1 kwietnia 1897 w Spytkowicach z pozostawieniem pisemnego kodycylnego ostatniej woli rozporządzenia zmarłym w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu się zgłosił, inaczej spadek przeprowadzony zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Wojciechem Szpakiem ze Spytkowic, dla niego ustanowionym.

Jordanów, dnia 21 listopada 1898.

L. cz. Cg. I 344/98 (1) (8012)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Józefa Czołowskiego, Józefy z Kłosowskiej Czołowskiej i Joanny z Deputowiczów Czołowskiej 2 voto Pietraszkiewiczowej wniesionym został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Aleksandrę z Hryniewieckich Czołowską i tow. pozew o uznanie własności 3/8 części majątności Wołężny część, objętej whl. 493 ks. grunt. dla większych posiadłości c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencję na dzień 4 stycznia 1899 o

godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 12.

Celem strzeżenia praw nieobjętych mas spadkowych, ustanawia się pana dr. Konstantego Lewickiego, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjęte masy spadkowe w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział I.  
Lwów, dnia 25 listopada 1898.

L. cz. Cb. 2866/98 (1) (8006)

Przeciw Josłowi Korn z Zabłotowa, którego miejsce pobytu jest nieznaną, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zabłotowie przez Jakóba Thau z Zabłotowa pozew o 27 zł. 46 ct.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję w tutejszym sądzie bióro Nr. 1 na dzień 30 stycznia 1899 godzina 9 rano.

Celem strzeżenia praw Josła Korn, ustanawia się pana Chaima Singer w Zabłotowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Zabłotów, dnia 7 grudnia 1898.

L. cz. lwh. 153 dobra Mogilno 10. (7985 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leiba Saka, aby na audyencji dnia 30 stycznia 1899 odbyć się mającej wykazał, że zamieszczona na jego rzecz w p. z. 24 karty C. dóbr tabularnych Mogilno, wyk. h. p. 1 153 objętych, prenotacja prawa zastawu dla sumy wekslowej 676 zł. w. a. z wekslu z dnia 24 marca 1860 pochodzącej z pn. jest usprawiedliwioną, lub w postępowaniu usprawiedliwienia poz staje, lub też termin do usprawiedliwienia jeszcze jest otwartym, gdyż inaczej prenotacja ta jako nieusprawiedliwiona z dóbr Mogilno wydzieloną zostanie.

Kuratorem Leiba Saka ustanowiony adw. dr. Gałkiewicz z Nowego Sącza, któremu Leib Sak ze swej strony informacji udzielił, względnie innego pełnomocnika sądowi przedstawił ma.

Nowy Sącz, dnia 30 listopada 1898.

L. cz. Firm. 29 stow. II 57 (7861)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze dla firm spółkowych wpisał przy firmie: „St. Ostaszewski i spółka, amerykańska parowa kościarnia w Kłmkówce“ a w języku niemieckim „St. Ostaszewski et Comp. amerikanische Knochenampfmühle in Kłmkówka“ w rubryce 6, że w miejsce dotychczasowych spółników Berla Finka i Emanuela Herziga wstąpił do spółki obok Stanisława Ostaszewskiego Dawid Berger, Wolf Rieger i Hersch Berger kupcy z Gorlic, iż firma ma się podpisywać w ten sposób, iż pod wyciśniętą stampilią firmy obok podpisu Stanisława Ostaszewskiego przez „St. Ostaszewski“ podpisywać będzie jeden z wymienionych spółników a to: albo Dawid Rieger przez „D. Rieger“ albo Wolf Rieger przez „W. Rieger“ albo wreszcie Hersch Berger przez „H. Berger“.

Sanok, 19 listopada 1898.

L. cz. Cw. 1256/98 (8) (7863)

Na prośbę Banku dla handlu i przemysłu w Nadwórnie z 17 października 1898 Cw. 1256/98 (8) w tegoż sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Stanisławowie przeciw Chanie Aron recte Lorber o 163 zł. 14 ct. w. a. z pn. ma być doręczony nakaz zapłaty z dnia 24 kwietnia 1898 liczba czynności Cw. 1256/98 (1), którą nakazano pozwaną zapłacić kwoty 163 zł. 14 ct. w. a. z pn. do 3 dni powodowemu Bankowi.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Chana Aron recte Lorber przebywa, ustanawia się, w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana adw. dr. Hordyńskiego.

Tenże kurator zastępywać będzie Chanę Aron recte Lorber w rzeczonyj sprawie na swój koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Stanisławów, dnia 11 listopada 1898.

L. cz. firm 386/98 (7821 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłaszać będzie w roku 1899 wpisy do rejestrów handlowych w czasopiśmie: „Gazeta lwowska“, „Gazeta wiedeńska“ i „Przegląd prawa i administracji“ zaś wpisy do rejestru spółek gospodarczych i zarobkowych w czasopiśmie „Gazeta lwowska“.

Złoczów, 5 grudnia 1898.



L. cz. C. I. 104/98 (1) (8028)

Przeciw Apolonii 1o Tułeckiej 2o Ziarnkowej, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Józefa i Maryannę małż. Chapeów pozew o 160 zł. w. a.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została do ustnej rozprawy audyencya na dzień 15 grudnia 1898 na godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Apolonii 1o Tułeckiej 2o Ziarnkowej, ustanawia się p. Andrzeja Kowalskiego w Brzostku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Brzostek, dnia 15 listopada 1898.

L. cz. E. 1213/98 (2) (7843 1-3)

Dla Abła Landesberga w egzekucyjnej sprawie gminy miasta Brodów toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Brodach przeciw Seldzie Triester i tow. o 687 zł. 67 ct. ma być doręczone pozwolenie egzekucyj z dnia 12 listopada 1898 l. cz. E 1213/98 (2), którą pozwolono przymusową licytację realności objętej wchl. 578 gm kat. Brody dłużników własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Abel Landesberg przebywa ustanawia mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adw. dr. Wagnera.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższej wymienioj w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Brodny, dnia 12 listopada 1898.

L. cz. VIII. 597/96 (4) (7839)

Przeciw p. Stanisławowi Stefanowi Pogonowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne wniesiona została do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Hirscha Tischa prośba o dozwole nie egzekucyj.

Na podstawie tej prośby wydana została uchwała pozwalająca egzekucję.

Celem strzeżenia praw pana Stanisława Stefana Pogonowskiego ustanawia się p. adw. dr. Tertila w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Stefana Pogonowskiego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki się w sądzie on nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie  
Oddział II., dnia 23 listopada 1898.

L. cz. T. 46/98 2 VI. (7805 1-3)

C. k. Sąd krajowy cywilny oddział VI. w Krakowie wzywa każdego posiadacza książeczki procentowej powiatowej kasy oszczędności w Krakowie Nr. 28 na okaziciela opiewającej, w dniu 10 lipca 1893 odnośnie do wkładki Nr. 12066 na 2000 zł. na imię Ferdynanda Kalksteina wydanej, aby takową w ciągu 6 miesięcy, licząc od dnia ostatniego

ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej tem pewniej w tut. sądzie okazał, ileże po bezskutecznym upływie terminu na ponowne żądanie podającej p. Aleksandry z Boguszów Szaszkiewiczowej za umorzoną uznana zostanie.

Kraków, dnia 5 listopada 1898.

L. cz. IV. 652/94 (4) (7807)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślu jako władza spadku po s. p. Karolu Błażowskim na dniu 11 listopada 1892 w Przemyślu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym przeprowadzając, wzywa niniejszem wszystkich tych, którzyby mieli jakie prawo do spadku po s. p. Karolu Błażowskim, aby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu zgłosili się do spadku i wnieśli deklarację, gdyż w przeciwnym razie pertraktacja spadku ze złączającymi się w miarę ich wykazanych roszczeń przeprowadzoną zostanie a opóźnieniem części spadku, względnie całej spadku w razie gdyby się do spadku nikt nie zgłosił. Państwu jako bezwzględny przyznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemyśl, dnia 30 września 1898.

L. cz. IV 76/97 (1) (7869 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gwoździu podaje do wiadomości, że dnia 16 maja 1894 zmarła w Białcach Anastazyja Skorocheńczuk bez pozostawienia testamentu Sąd nie znając pobytu spadkobiercy ustawowego Dnytra Skorocheńczuka, wzywa go, aby w przeciągu jedu go roku, licząc od dnia onieżej wyrażonego zgłosił się w tym sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Stefanem Michalukiem, dla niego ustanowionym.

Gwoździec, 30 listopada 1898.

L. cz. 66 kg. dóbr Przemyckich (3) (7819 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia adw. dr. Teofila Kormosza kuratorem dla niewiadomej z miejsca pobytu Zefiryny Buczkowskiej, celem doręczenia jej uchwały tabularnej z 13 marca 1897 l. 4753.

Raczej kurantki jest z kuratorem się porozumieć lub innego prawnego zastępcę sobie ustanowić, gdyż inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Przemyśl, 12 maja 1898.

L. cz. firm. 1591 poj. II. 78 (7883)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Jan Sokolow, wyrób wódki i wypas bydła w Boratynie“ została dnia 28 października 1898 wykreśloną z rejestru dla firm pojedynczych.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy  
Oddział IV.  
Lwów, dnia 13 listopada 1898.

**Wyjątkowa nędza.** Wdowa, z dwojgiem dzieci, kalek, bez żadnej pomocy, prosi o wsparcie. Lechocka, Zamarstynów 301.

Ч. 781/98.

КОНКУРС

1094

Ogłoszenie.

1117

Podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że na podstawie uchwały Wydziału wierzycieli z dnia 11 grudnia 1898 sprzedany zostanie w Krakowie w drodze publicznej licytacji przez pisemne oferty cały skład towarów galanteryjnych do masy konkursowej Sabiny Hocznier należącej.

Chęć kupna mający winni oferty wraz z wadyum w kwocie 1000 złr. w gotówce złożyć do dnia 21 grudnia b. r. włącznie do rąk podpisanego zarządcy masy.

Skład towarów oglądać można w dniach 19, 20 i 21 grudnia b. r. od godziny 12 do 1 w południe.

Blższe warunki licytacyjne, tudzież inwentarz przeglądając można w biurze podpisanego zarządcy który udziela także wszelkich innych wyjaśnień.

Dr. S. Scholem

zarządca masy konkursowej

na одну (czwartą) stypendjio po 120 złr. w год из фонда бл. п. Каролины Глинецкой для слушателей права и умелностей политических з началом школьного года 1898/99.

Желающі ту стипендію получить должны св і прошения посредством властей университетских пайдальше до дня 1 (13) января 1899 года в Ставропигійській Институт внести і виказатись:

а) свідтєльством крещеня, що суть родом из Галичани, руской народности і гр. к обрядя;

б) свідтєльством нравственности, що хорошо ведуться і должности своего обряда собовітно исполняют;

в) свідтєльством убожества, що в стипендіной поддержці нуждаются;

г) свідтєльством властей университетских, що суть на университет приняті і в науках хорошо успевают;

д) Компетенти II года права должны виказатись, що колоквиа хорошо выдержали, а компетенти III и IV годов, що правительственні испити з хорощим успіхом сдїлали.

Надїлений тою стипендію пользоваться будетъ нею до окончания студій.

От Ставропигійского Института.  
Львѣв, дня 3 (15) декабря 1898.

Próbki wysyłam bard o chętnie darmo i opłatnie.

Tutki cygaretowe „NORIS“

wyrобu

1027

Wł. Beldowskiego magistra farmacji i chemika

w Krakowie,

odznaczające się dymem łagodnym i chłodnym, nie zmieniają smaku i z-pachu tytoniu, nie naciągają tłuszczem i nie gasną szybko, wskutek tego cał-go papierosa można wypalić ze smakiem.

Do nabycia w handlach i trafikach.

Każdy prenumeratorem

Tygodnika Ilustrowanego

otrzyma w roku 1899 bez żadnej dopłaty

12 tomów DZIEŁ SIENKIEWICZA

w nowem wydaniu, obejmującym w 36-ciu 10-cio arkuszowych tomach (z wyjątkiem „Trylogii“), wszystkie utwory autora „QUO VADIS“. TYGODNIK ILUSTROWANY daje rocznie przeszło 1200 ilustracyj oraz bezpłatne REPRODUKCYE KOLOROWE OBRAZÓW mistrzów naszych. W roku 1899 drukowane będą jednocześnie dwie powieści oryginalne mianowicie ciąg dalszy wielkiej powieści historycznej p. t.

„KRZYŻACY“ Sienkiewicza

(której początek nowi prenumeratorem nabywać mogą za guldena), oraz

„ARGONAUCI“

większa powieść E. Orzeszkowej.

W dodatku powieściowym, dołączanym co tydzień w arkuszach, rozpoczniemy z Nowym Rokiem pow. hist. głośnego pisarza węgierskiego Jul. Wernera p. t. „Z Popiołów“.

Prenumerata „TYGODNIKA ILUSTROWANEGO“ wraz z dodatkiem powieściowym i 12-tu tomami dzieł H. Sienkiewicza wynosi:

we Lwowie		w Galicyi wraz z przesyłką poczt.	
kwartalnie . . . . .	3 złr. 60 ct.	kwartalnie . . . . .	3 złr. 75 ct
półrocznie . . . . .	7 „ 20 „	półrocznie . . . . .	7 „ 50 „
rocznie . . . . .	14 „ 40 „	rocznie . . . . .	15 „ — „

Prenumeratę przyjmują:

Główna Agencja i Expedycja „Tygodnika“

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Kundmachung.

Die geehrten Mitglieder des Spar- u. Creditvereines für Industrie, Gewerbe und Landwirthschaft, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Mielnica werden zu der Dienstag am 27 Dezember 1898 um 3 Uhr Nachmittags. im Vereinslocale zu Mielnica unter H. N. 13 stattfindenden

I. constituirenden Generalversammlung

geziemend eingeladen.

Tagesordnung:

a) Wahl des Aufsichtsrathes.

b) Wahl eines Directionsmitgliedes, indem das Directionsmitglied H. Lassar Preiser freiwillig aus der Direction ausgetreten ist.

c) Einzahlung der gezeigten Genossenschaftsantheile.

d) Eröffnung der Vereinsthätigkeit.

e) Etwaige Anträge, u Liquidirung der Gründungskosten.

Mielnica 14 Dezember 1898

Die Direction.

1121

## Doniesienia prywatne.

## Galicyjski Bank kredytowy.

Kupon płatny dnia 1 stycznia 1899 od akcyj Galicyjskiego Banku kredytowego

ściągnięty zostanie po

zł. 10 austr. wal.

jako zaliczka na czysty zysk z roku 1898,

we Lwowie przy kasie głównej Banku,

w Wiedniu w Banku anglo-austryackim.

Lwów, dnia 14 grudnia 1898.

Dyrekcya.

(Przedruk nie będzie opłacony.) 1123



**Najwspanialsze ozdoby na Boże Drzewko**  
 poleca handel **S. W. NIEMOJOWSKIEGO**  
 we Lwowie, plac Maryacki l. 8.

**Wybór olbrzymi. Ceny najniższe.**  
 Kompletne sortymenta po zł. 1, 2 i wyżej.  
 Zlecenia zamiejscowe odwrotnie.

**Drobne ogłoszenia**

od wyrazu patitem 1 1/2 centa, tłustym patitem dwa centy.

**Tanie,** ciepłe pomieszkanie do wynajęcia, ulica św. Marii a l. 7. 1124

**Poszukuje miejsca** u księdza osoba młoda znająca się na gospodarstwie i kuchni, od 1go stycznia. Adres: J. M. poste restante via Dębica Zamek.

**Kancelista sądowy**

pozostający w pięknej, zdrowej, górystej okolicy stacya kolejowa w miejscu, 1/2 godziny drogi do dużego miasta, z powodu interesów familijnych zamieni się na Kraków, Podgórz lub inną miejscowość bliżej Krakowa. Łaska we zgłoszenia z podaniem warunków pod „Kancelista“ post. rest Kraków. 1999

Zarząd pasteki Antoniego Krańskiegi w Jezierzanach, powiat Borszczów wysyła w 5-kilowych blaszankach miód praśny, patoka za cenę 3 zł 20 ct. franco. również miody do picia jako to: dereńiak, maliniak, porzecznik i wiśniak w 5-kil. blaszankach za cenę 3 zł. 10 ct. franco. 1105

**Dywany perskie i portyery**

prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza, jakoteż przyjmuje do przechowania Skład dywanów „AU LOUVRE“  
 Lwów, ul. Sykstuska l. 6.  
 Ulgi w spłatach wedle umowy.  
 Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i oplatnie. 835

**Na święta!**

**Piotr Kolonński**

prz. dtem Breitmaier

„Hotel pod Trzema Koronami“  
 Lwów, ul. Trybunalska l. 12,  
 Poleca znane z dobroci naturalne wina austriackie, węgierskie, reńskie, francuskie, hiszpańskie, tokajskie i szampańskie, na miarę i w oryginalnych fiaskach, oraz prawdziwy rum Jamajka, Cognak francuski, rozmaite gatunki wódek i likierów krajowych i prawdziwych francuskich, po cenach umiarkowanych. Cenniki franko. — Łaskawe zlecenia skuteczniam bezzwłoczni; nie licząc opakowania; na składzie świeży Porter angielski (Imperial).  
 Restauracya z komfortem urządzonej. Hotel kompletnie odnowiony — Ceny niskie.

**Tanie i dobre**

nasze **konserwy z jarzyn** w puszkach blaszanych, hermetycznie zamkniętych (grosek cukrowy, fasolka, szparagi, pomidory, pi. czarki, soki, kompoty, marmolady itp.), które przez 3letnie istnienie fabryki na krajowych i zagranicznych wystawach zyskały 2 złote i 3 srebrne medale, są do nabycia we Lwowie, w Kraowie i na prowincyi we wszystkich lepszych handlach artykułów spożywczych.

**Fabryka konserwów i ogród handlowy** 1106  
 w Lubczy królewskiej  
 (poczta, tel. graf i stacya kolei Lwów-Belzec).

**Wystawa ogólna** 835

wschodnich i innych obcych i krajowych dywanów, portyer, firanek i chodników, otwarta przez cały dzień, w nocę zaś przy elektrycznym oświetleniu. Wstęp wolny. Zdumiewająco tanie ceny są na wszystkich towarach lokadnie uwidocznione. Ulgi w spłatach wedle umowy. Uprasza się każdego kto zechce widzieć cenniki darmo i oplatnie. Skład dywanów „AU LOUVRE“, Lwów, ul. Sykstuska (Pasaż Hausmana).

**Südfrüchte**

und Wein, passende Geschenke für den Christabend und Neujahr, als: Datteln, Feigen, Nüsse, O ange, Limonien, verzuckerte Früchte, Malaga Trauben und Maroni, alles zusammen 5 Kgr. bloß nur um 2 fl 50 kr. — Karafiol 5 Kgr. fl 1.80. — Echten alten süßen Dalmatiner Rothwein für Kranke, Reconvalescente und Altersschwäche 4 Liter fl. 2.50 — Weissen Trauben Tafelwein heier vorzüglich gut, 4 Liter fl. 2.80. — Echten Wein Brandwein 4 Liter fl 6 — versendet spesenfrei gegen Voreinsendung oder Postnachnahme 1119

**J. Suttner**

Exporteur, Wein und Brandwein-Produrent in Görz (Küstenland)

**Wielki zbiór kołęd do śpiewu i na fortepian**

pod tytułem

**„Dzień Bożego Narodzenia“**

zebrał **Fr. Barański.**

Część I. Muzyka na fortepian i do śpiewu do 86 kołęd 80 str.

Część II. Słowa stronic 86.

Cena 1 zł 50 w oprawie 1 zł 80 ct. z przesyłką o 25 ct. drożej.

Oziobne w sześciu kolorach litografowane okładki.

Nakład Księgarni Polskiej, Lwów, pl. Maryacki 11.

Do nabycia w każdej księgarni. 1116

**Handel herbaty, kawy i wina EDMUNDA RIEDLA**

we Lwowie, plac Maryacki l. 10

**herbatę zbioru majowego**

bezpośrednio z Chin sprowadzoną, ciemno naciągającą, z wyborym smakiem i aromatyczną wionią.

1/2 kl. Congo czarna nr. 1	zł. 1.60	1/2 kl. Pecco kwiat najprz. nr. 8	zł. 6.—
„ Souehong czarna nr. 2	2.—	„ Gunpowder ziel. perf. nr. 9	3.—
„ zbiór majowy nr. 3	3.—	„ „ „ „ nr. 10	4.—
„ Kaysów „ „ „ nr. 4	4.—	„ Imperial ziel. perf. nr. 11	6.—
„ Melange de Londres nr. 5	4.—	„ Mandarin żółta krw. nr. 12	6.—
„ Pecco kwiatowej nr. 6	3.—	„ Wysiewki z własn. herbat	1.80
„ kwiat karawan nr. 7	4.—	„ z najlepszej herbat	1.60
„ Ceny herbaty oznaczone na pół kilo, w paczkach 1/2, 1/4 i 1/8 kilo.			

Opakowanie nie liczy się.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. 1306

**JULIAN SOLIK**

(przedtem Fr. Mroziński)

we Lwowie, ul. Sobieskiego l. 7,

poleca wszelkie gatunki futer, a mianowicie: futra do podróży, paletoty męskie i damskie, podług najnowszych fasów, rotundy, katanki, kotnierze, peleryny, zarekawki, czapki, męskie i damskie kołpaki, skóry we wszystkich gatunkach, wierzchy gotowe do futer męskich i damskich. **Materye najnowsze na wierzchy** w największym wyborze. Wyszczególnione tu towary znajdują się na składzie.

Ceny umiarkowane stałe.

Dla P. T. Publiczności i Przewodniczącego Duchowieństwa spłaty miesięcznymi ratami. 784

**Rok założenia 1840.**



C. k. nadworny dostawca

**R. DITMAR we Lwowie**

poleca swój najobficiej zaopatrzonej skład w różnego rodzaju lampy stołowe, wiszące, pajaki brązowe i kryształowe do oświetlenia naftowego i elektrycznego.

Jedynie źródło niezapalnej nafty najlepszego wytworu krajowego.

Utrzymuję na składzie tylko dwa gatunki:

**Za 10 Ltr. nafty cesarskiej zhr. 2.—,**  
**„ „ „ „ „ salonowej „ 1.80,**

przy zamówieniu ponad 5 Ltr. dostarczam do domu bezpłatnie w bankach bardzo wygodnych do napełniania lamp.

Dla dogodności szan. P. T. Publiczności zaprowadziłem sprzedaż asygnat na naftę w składzie lamp przy placu Maryackim i w handlach win i delikatesów

Wnych Panów Stan. Markiewiczza, Rynek

„ „ Musiałowicza i Janika, Jagiellońska

„ „ Alberta Szkowrona, plac Maryacki 1098

za okazaniem których wydają moje sklady:

**ulica Sobieskiego l. 1, ulica Czarnieckiego l. 1.**

**S. W. Niemojowski**

Główna sprzedaż w handlu S. W. Niemojowski-go, Lwów, plac Maryacki l. 8, oraz w pierwszorzędnym handlach lwowskich, krakowskich i prowincjonalnych. Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. 880

Resztki chodników i wysortowane dywany, portyery, firanki, kapy, koce, dery na konie, gobeliny i różne przedmioty dekoracyjne po cenach bajecznie tanich poleca 835

**Skład dywanów „AU LOUVRE“**  
 Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana)  
 Także i na raty bez podwyższenia cen. Dla prowincyi cenniki gratis i franko

**ARTUR KOSCICKI (SYRIUSZ)**

Lwów, ulica Zamarstynowska l. 11 (dom własny), ul. Trzeciego Maja l. 2 poleca 18

Wyborne kawy wprost z Ameryki pół kl. od 75 ct.  
 Najlepsze herbaty pół kl. od 1 zł. 50 ct.  
 Koniak kurseyjny butelka od 1 zł. 80 ct.  
 Najlepszy rum 1/3 litry od 1 zł. 20 ct.  
 Kakao holenderskie pół kl. i zł. 99 ct.

Nowości w futrzanych towarach: kapeluszach, bluzach, rekawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach.  
**„Maison de Nouveautés“ Madame Berta Fiedler,** 835  
 Lwów, plac Kapitulny l. 3.

Także i na raty bez podwyższenia cen dywany, portyery, chodniki, kaptury, wawowane, kapy na stoły i łóżka, koce, dery na konie, jakoteż wszelkie artykuły potrzebne do urządzenia domowego w składzie dywanów 835  
**„TEPPICHHAUS AU LOUVRE“**  
 Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana)  
 Na prowincję wysyła się cenniki gratis i franko.

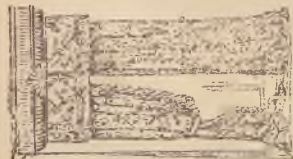
**Wezwanie**

do wierzycieli Izaaka Marka, kupca w Wadowicach.

Uprasza się tych wierzycieli Izaaka Marka w Wadowicach, którzy osobistego wezwania nie otrzymali, aby w przeciągu 8 dni, we własnym interesie zechcieli zgłosić swoje pretensye w biurze adwokata dr. A. Fischlera w Krakowie, gdzie pozaadworny rozdział całego pozostawionego majątku dłużnika ma być przez ogół wierzycieli przeprowadzony. 1122

Komitet wierzycieli.

**Do P. T. Właścicieli koni.** 835



Jeżeli Wielmożny Pan zamierza dobre i tanie dery na konie kupić, zechce Wielmożny Pan udać się do składu dywanów „AU LOUVRE“  
 Lwów, Sykstuska 6  
 Tamże znajdzie Wielmożny Pan ogromny wybór der po zdumiewająco niskich cenach.  
 Na prowincję wysyłaamy na żądanie nasze bogato ilustrowane cenniki gratis i franko.



**PULS!**

Najznakomitsze wyroby warszawskiej fabryki **Fryderyka Pulsa**, mającej wyrobioną światową sławę w dziale perfumeryi i mydel toaletowych, reprezentuje wyłącznie na Galicyę i Wschód